Nr. 128. Czwartek, 7 Czerwca 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek mi[illegible]y do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni z dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy [illegible] — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister skarbu mianował koncypienta galicyjskiej prokuratoryi skarbu dr. Stanisława Szlachtowskiego koncypistą ministeryalnym w Ministerstwie skarbu.

— —

Dnia 6 czerwca 1883 roku wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XXVIII i XXIX zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt XXVIII zawiera:

Nr. 82. Ustawę z 23 maja 1883 r. o częściowej zmianie §§ 74 i 76 powszechnej ustawy o księgach gruntowych.

Nr. 83. Ustawę z 23 maja 1883 r. o utrzymywaniu ewidencyi katastru podatku gruntowego.

Nr. 84 Ustawę z 23 maja 1883 o uregulowaniu aktywalnych poborów urzędników zatrudnionych przy utrzymywaniu ewidencyi katastru podatku gruntowego i o uregulowaniu ich praw do pensyi emerytalnej na podstawie dotychczasowej służby katastralnej.

Nr. 85. Ustawę z 23 maja 1883 roku o otworzeniu dodatkowego kredytu do preliminarza c. k. ministerstwa skarbu na rok 1883.

Nr. 86. Rozprządzenie c. k. Ministerstwa sprawiedliwości i skarbu z dnia 1 czerwca 1883, mocą którego, w myśl §. 23 ustawy o ewidencyi katastru podatku gruntowego z 23 maja 1883 (Dz. pr. p. nr. 83) ogłoszonym zostaje przepis o warunkach, pod któremi przy zgłoszonych podziałach grutowych, przedsięwzięcie pomiaru przez urzędnika mierniczego zaniechanem być może.

Zeszyt XXIX zawiera:

Nr. 87. ustawę z 24 maja 1883 o obronie krajowej dla królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, dodatkowo do postanowień ustawy wojskowej;

Nr. 88. ustawę z 24 maja 1883 o przyzwoleniu kredytu dodatkowego do preliminarza c. k. Ministerstwa obrony krajowej, na rok 1883;

Nr. 89. Rozporządzenie c. k. Ministerstwa skarbu z 31 maja 1883, wymieniające te towary, do których ma mieć zastosowanie cesarskie rozporządzenie z 18 stycznia 1852 (o wymiarze kar kontrawencyjnych według wartości towarów).

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 czerwca.

Uroczystości koronacyjne zbliżyły się do końca. Nosiły one z początku na sobie piętno ściśle religijne, a korespondencye i telegramy niemal codziennie zaznaczały ich spokojny i pokojowy charakter. Milcząco zgodzono się niejako na to, że koronacyę cara uważać należy za akt czysto monarchiczny, pozbawiony wszelkiego znaczenia politycznego i następstw politycznych. W tym duchu przedstawiało sprawę całe cenzurowane dziennikarstwo rossyjskie, zapewniając Europę, że konieczne „reformy“ zostaną dokonane, ale nie na modłę zachodnią: „z góry“, lecz odwrotnie „z dołu do góry“. Reforma państwowego ustroju — tak pisały dzienniki rossyjskie — tudzież społeczeństwa rossyjskiego, dokonaną zostanie w ramach ściśle konserwatywnych, monarchicznych, i odpowiednio charakterowi ludu rossyjskiego. Każdy inny kierunek ustroju państwowego napiętnowano jako zgubny, a europejski liberalizm i konstytucyonalizm nazwano zabójczym dla Rossyi. Tymczasem znalazł się w Moskwie człowiek, Rossyanin czystej krwi, zajmujący wybitne stanowisko, który poważył się wygłosić zdanie, nielicujące z zapatrywaniami Katkowa, Pobiedonoscewa i Tołstoja. Cziczerin, „głowa“ miasta Moskwy, w przemówieniu do cara rzucił słowo „konstytucya,“ Oficyalny reprezentant właściwego gniazda „starych Rossyan“ miał odwagę wypowiedzieć zdanie, że podziela zapatrywania Europejczyków! Jest to wypadek tak symptomatyczny, że wrażenie jakie wywołał, jest zupełnie usprawiedliwionem. Cziczerin wspomina o konstytucyi, a Starorossyanie robią znak krzyża, bo to wyraz obcy, niepowstały na gruncie rossyjskim. A przecież — powiada *Presse* — jeżeli gdzie, to niezawodnie w Rossyi wyraz ten powinien sympatycznie być powitanym. Czyliż na korrupcyę, objawiającą się w administracyi rossyjskiej, w sferach wyższych i niższych, znajdziemy lepsze lekarstwo nad kontrolę publiczną, tę najsilniejszą i najcenniejszą podstawę każdej nowoczesnej konstytucyi? O wartości parlamentaryzmu, w tej, lub owej formie, można mieć rozmaite zdania, ale że Rossya właśnie tylko dla kontroli publicznej powinnaby przyjąć konstytucyonalizm w jednej z utartych już form, o tem nie powinniby wątpić doradcy Aleksandra III. Między wierszami licznych elokubracyj dzienników rossyjskich można wprawdzie wyczytać, że zaprowadzeniem w Rossyi większych swobód wywołałoby się wszystkie „złe duchy“, ale czyliż ci, co tak twierdzą, są zdania, że owe „złe duchy“ będą czekały spokojnie aż hr. Tołstoj umoralni swoich urzędników, aż Pobiedonoscew uspokoi wszystkich sekciarzy, aż gen. Wanowski przyzwyczai do uczciwości wszystkich intendantów, a minister skarbu Bunge zabezpieczy wszystkie banki rossyjskie od malwersacyj? A zkądżeż zresztą wziąć owe legiony uczciwych urzędników i żołnierzy, którzyby mieli dokonać trudnego dzieła umoralnienia i politycznej puryfikacyi? System spokojnego i powolnego rozwoju Rossyi należy już do epoki, której ostatnia karta zamknęła się przed dziesięciu laty, a i wówczas do spełnienia tego dzieła potrzeba było większych talentów i silniejszych charakterów od tych, które rządziły Rossyą w ostatnich pięciu latach. Skoro stronnictwo liberalnych reform wzmogło się w Rossyi do takiego stopnia, iż mamy w Rossyi liberalne... romanse ale nie mamy dzienników liberalnych; skoro mąż zajmujący takie stanowisko, jak Cziczerin, pełen patryotycznego zapału, rzuca wobec cara słowo „konstytucya“, skoro sam car uważa za rzecz konieczną podnieść z naciskiem wobec rozentuzyazmowanego ludu, że nie nastąpi podział gruntów—to zaiste prądy polityczne i nadzieje doszły w Rossyi do takich rozmiarów, iż wygodny, powolny rozwój stosunków, zalecany przez obecnych zwolenników systemu paliatywnego, stał się niemożliwy. Z powodów socyalnych i czysto politycznych nie może sobie środkowa Europa życzyć wielkich i gwałtownych przewrotów w państwie carów, i właśnie dlatego powinniby rossyjscy mężowie stanu, głosów napomnienia pochodzących z Niemiec i Austro-Węgier nie uważać za objaw nieprzyjaźni albo nieświadomości stosunków, ale raczej za objaw obawy sąsiadów nieżyczących sobie pożaru w sąsiednim domu.

Że jednak o reformach w duchu konstytucyjnym w Rossyi, na razie przynajmniej nie ma mowy, najlepszym tego dowodem są głosy dzienników rossyjskich, rozbierające znaczenie manifestu koronacyjnego i reskryptów cesarskich. *Sowr. Izwiestija* uważają reskrypta cesarskie, w całości wzięte, jako program rządowy, którego cel ostateczny da się streścić w słowach: „Pacyfikacya wszystkiego, co niespokojne.“ Żadnego rozszerzenia jakichkolwiek praw — powiada dalej ten dziennik — nie przyrzeka manifest koronacyjny, ale natomiast jako zadanie rządu wskazuje przestrzeganie na-

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

I.

Zbyt małe płanety. Różne choroby krajów. Nowa aneksya. Honor wojskowy Wiedeńczyków

---

Nie wiem, czy właściwą jest taka antiteza, jaka zawiera się w tytule niniejszych artykułów. „Kraj“ jest przecież jeżeli nie częścią, to cząstką „świata“, a dla dobrego patryoty powinien być całym światem. Tak przynajmniej pojmują patryotyzm sąsiedzi nasi Węgrzy, którym zarzucają, że wynaleźli osobny „*Globus von Ungarn*“. Obliczyłem atoli, że promień kuli, której powierzchnia równałaby się powierzchni Galicyi, wynosiłby zaledwie półjedenastej mili jeogr. i że bylibyśmy przeto niezmiernie maleńkim światem, dotychczas może nieodkrytym nawet przez tak niezmordowanego poszukiwacza asteroid, jakim jest astronom Palisa. Z szczytu Gartucha, Krywaniu, a nawet Czarnej Hory, widzielibyśmy całą połowę tego świata naraz i dostawalibyśmy zawrotu głowy pod wrażeniem, że siła odśrodkowa płanety wyrzuci nas w przestrzeń i przemieni każdego z nas w osobny, indywidualny światek, wirujący w nieskończonym szeregu koziołków, podczas gdy zazwyczaj tylko niektórzy z pomiędzy nas, i to wyjątkowo, ku zbudowaniu lub rozweseleniu reszty, pozwalają sobie takiej komocyi. Ze względu na to wszystko, zrezygnowałem z osobnego „Globus von Galizien“, a nie chcąc znowu popadać w przeciwną ostateczność kosmopolityzmu, przeciwstawiłem „kraj“ — „światu“.

Stare to twierdzenie, że najszczęśliwszemi są narody. które nie mają historyi. Można je wyrazić i tak, że najszczęśliwszym jest kraj, który może się zajmować całym światem, podczas gdy świat nim się nie zajmuje. Skoro tylko jaki kraj w niezwykły sposób zwraca uwagę na siebie, można twierdzić na pewne, że znajduje się w stanie nienormalnym, że przebywa jakąś chorobę. Weźmy n. p. Anglię. W zwykłych warunkach troszczy się ona Egiptem, Turcyą, Grecyą, Przylądkiem Dobrej Nadziei, Nową Zelandyą, itd., wewnętrzne zaś jej życie tak mało przedstawia zajmujących nowości, że gdy przypadkiem telegram Biura korespondencyjnego doniesie o jakiej drobnej zmianie, współpracownicy dzienników wobec niezwykłych nazwisk i stosunków znajdują się w niemałym kłopocie i opowiadają publiczności rzeczy niezrozumiałe i przekręcone. W ostatnich czasach atoli „Anglia“ tworzy stałą rubrykę w każdym dzienniku — najbardziej początkujący recenzent teatralny najbardziej początkującego pisemka, wie coś o sprawach angielskich, stawia horoskopy polityczne, udziela rad gabinetowi królowej Wiktoryi, itd. Ztąd wniosek, że Anglia jest chorą. I w istocie, chorą jest na trudności irlandzkie. Jeżeli tę samą metodę spostrzegania zastosujemy do Galicyi, i jeżeli uwzględnimy, że w ostatnich czasach „świat“, po części przynajmniej, wyjątkowo dość pilnie zajmował się nami, to logika każe nam przypuszczać, że Galicya przebywała jakąś chorobę. Ponieważ zaś wiadomo nam dokładnie, że oprócz spóźnionych zasiewów nie przebywała nic, jak tylko wybory do sejmu, więc z koniecznością nieubłaganą nasuwa nam się wniosek, że wybory do sejmu są chorobą, i to dość ciężką. Nie obeszło się też przy niej bez nieuniknionych narzekań na ordynaryusza, którym, w tym wypadku, był Komitet centralny, nie obeszło się bez ostrych krytyk ze strony zamiejscowych doktorów, nieznających pacyenta, ani jego organizmu, nie obeszło się, nakoniec, bez kumoszek, z których każda polecała jakiś lek ze swojej apteczki domowej, albo kazała posyłać po jakiegoś Kromcia, Antoszka itp. słynącego w pewnej okolicy niepospolitem znawstwem różnych ziół cudownych, lub zręcznością w naprawianiu złamanych lub zwichniętych członków. Któż nie zna takich kumoszek? Wiadomy mi jest wypadek, w którym lekarz musiał dniem i nocą czuwać przy chorym na zapalenie płuc, ażeby mu pewna pani, wierząca jedynie w swoją metodę leczenia, scyzorykiem krwi nie puściła, co dla słabego organizmu byłoby zabójczem. Nasz pacyent, tj. kraj, miał kilka tuzinów takich lekarek, a jeżeli żyje i ma się lepiej, przypisać to należy jedynie zdrowemu i żywotnemu jego organizmowi. Przyszłość zaś dopiero okaże, czyli pod ręką ordynaryusza przebył chorobę tak, ażeby nie pozostawiła po sobie jakiego defektu lub chronicznego cierpienia.

Tymczasem, z zachodniej części kraju, znanej dotychczas z wielkiego konserwatyzmu, nadchodzi wiadomość, niespodziewanie łamiąca wszelkie tradycye. Żartowano dotychczas z Krakowianów, że uważają prawy brzeg Wisły jako osobną prowincyę, że np. Krakowianin, siadający na *banhofie* do pociągu odchodzącego na wschod, oświadczał przyjaciołom, że jedzie „do Galicyi“ itd. Otóż na złość żartownisiom, powstał naraz w Krakowie projekt rozszerzenia Wielkiego Księstwa przez aneksyę Podgórza, czyli mówiąc dokładniej, przez połączenie go w jednę gminę z Krakowem. Bezpośrednią przyczyną urodzenia się tego projektu jest to, że na Podgórzu stanie dworzec kolei Transwersalnej, który według mniemania niektórych, przyczyni się do wzrostu Podgórza pod każdym względem, a do ekonomicznego upadku Krakowa. Ośmielam się wyrazić tu zdanie, że nowo powstająca kolej nie rychło i nie łatwo zdoła dwom i tak zasobnym i doskonale kierowanym instytucyom, jak kolej Północna i kolej Karola Ludwika, łączącym się w Krakowie, odjąć chociażby cząstkę ich ruchu. Dlatego obawy o los Krakowa, wyrażane z powodu założenia dworca na prawym brzegu Wisły, wydają mi się przesadzonemi. Z drugiej atoli strony należy zważyć, że zamierzona aneksya, to nie aneksya Alzacyi i Lotaryngii, że odbędzie się ona bez ryku armat, bez rozlewu krwi, i bez kosztów wojennych. Wymaga ona jedynie uchwał obydwu reprezentacyj gminnych, a następnie uchwały sejmowej i zatwierdzenia rządu. W takich warunkach „my Galicyanie“ powitamy z radością wszystko, co zmierza do powiększenia świetności i dobrobytu Krakowa, chociażby z uszczerbkiem naszego „ściślejszego“ terytoryum. Co się zaś tyczy specyalnie Podgórzan, korzystających już dzisiaj — po części *per nefas* — z rozmaitych instytucyj krakowskich, mniemam, że oficyalne przeistoczenie na Krakowian będzie dla nich tem, co w rzymskiem prawie nazywa się *capitis augmentatio*, zaszczytem, dla którego warto pozbyć się własnego niezbyt świetnego nazywadła i osobnego burmistrza. Coby Kulikowianin dał za to, gdyby naraz został Lwowianinem, i gdyby mógł powiedzieć, prostując się z dumą: „U nas, na targowicy Halickiej, jest czasem takie błoto, że niech się schowa Uhnów, a nawet i Tłumacz“. Obecnie zaś Kulików musi chować się wobec sławy Uhnowa i Tłumacza w tym kierunku.

Jeżeli rozglądniemy się nieco dalej w świecie, natrafimy na miasto, które wysila się

danych już praw." *Petersb. Wiedomosti* piszą między innemi: „Ze wszystkich reskryptów i pism odręcznych przebija się przekonanie o konieczności pokojowego rozwoju we wszystkich kierunkach życia państwowego. W reskryptach wystosowanych do wielkiego księcia Michała, do hr. Pahlena i do sekretarza stanu Kochanowa oświadcza car, „że ceniąc bezparcyalną i wszechstronną rewizyę ustaw, uznaje konieczność stosownego uzupełnienia ustawodawstwa," a zarazem wypowiada życzenie dalszego rozszerzenia zakresu działania rady państwa, polecając wielkiemu księciu, ażeby przysłuchiwał się obradom komitetu ministrów. Uzupełnić znaczy tyle, co rzecz już istniejącą poprawić, udoskonalić, ale poprawić i udoskonalić w tym samym sensie i duchu, w jakim istniała i funkcyonowała dotychczas. Czyli innemi słowy: Wszystkie w Rossyi zaprowadzone nowe reformy, jak: reforma sądownictwa, stosunków włościańskich, stosunków agraryjnych itp. mają być ulepszone, ale bez zmiany pierwotnego ich ducha i kierunku."

Uregulowanie kongruy

Wiedeń, 4 czerwca.

I.

(*G.*) Pod sam koniec ubiegłego okresu sesyi Rady państwa Izba poselska uchwaliła za zgodą rządu rezolucyę o prowizorycznem polepszeniu doli księży deficyentów, dopóki nie przyjdzie do skutku ustawa o uposażeniu katolickiego duszpasterstwa. W uzasadniającem tę rezolucyę sprawozdaniu komisyi kongrualnej powiedziano, że trzeba ograniczyć się na takiej rezolucyi, albowiem „nie wypadałoby wnosić ustawy specyalnej o podwyższeniu płac deficyentom na czas tak krótki, skoro całkiem na pewno można spodziewać się, że ogólna ustawa o uposażeniu duchowieństwa katolickiego przyjdzie do skutku w ciągu przyszłego okresu sesyi." A więc na jesień, lub co najdalej na wiosnę jest zapowiedziane załatwienie projektu rządowego, wniesionego do Izby poselskiej jeszcze w r. 1879. Już ztąd że krótki zresztą projekt rządowy, obejmujący już z klauzulą wykonawczą nie więcej jak sześć niedługich paragrafów, wymaga do załatwienia swego tyle czasu, powziąć można pewne wyobrażenie, jak trudna to sprawa, a trudność jej pozostaje w prostym stosunku do wielkiej doniosłości. Data projektu rządowego jest właściwie o wiele dawniejsza; albowiem rząd wniósł go był do Izby poselskiej już w ciągu poprzedniej sesyi Rady państwa, dnia 20 października r. 1876; ale jak tyle innych bardzo ważnych projektów — przypominamy n. p. reformę podatkową i kodeks karny — tak i projekt o uregulowaniu kongruy pozostawiła ówczesna większość Izby poselskiej niezałatwionym. Parlamentarna praca większości tej (lewicy) przez całą prawie sesyę sześcioletnią, była pracowitem próżniactwem; była to praca nad ubiciem, ale nie załatwieniem wielkich projektów rządowych, który to system lewica nawet i dziś, gdy jest w mniejszości, usiłuje przeprowadzić n. p. co do projektu nowej procedury cywilnej. Bardzo wiele z niezałatwionych na sesyi poprzedniej projektów rząd ponowił na nowej sesyi, trwającej już od r. 1879, a z ponowionych niejeden już przy pomocy nowej większości stał się ustawą prawomocną i wszedł w życie. Do ponowionych zaś należy także ów projekt z dnia 20 października r. 1876, acz przy ponowieniu go rząd przedsięwziął w nim niektóre drobne zmiany, podyktowane nowemi doświadczeniami, zebranemi w czasie od r. 1876 do 1879.

Ze względu na wielką doniosłość sprawy uregulowania kongruy i na niedalekie jej załatwienie przedstawiamy ją tu w formie ile tylko można najkrótszej i najprzystępniejszej, a czynimy to wyłącznie na podstawie obszernych motywów rządowych, dodanych do projektów z r. 1876 i 1879, tudzież urzędowych dat budżetowych.

Cofając się do projektu rządowego z dnia 20 października r. 1876, bynajmniej nie stawamy jeszcze u początku kwestyi uregulowania dotacyi duchowieństwa katolickiego z ramienia władzy świeckiej. Kwestya ta powstała razem z systemem jozefińskim w prawie kościelno politycznem, a mianowicie razem z utworzeniem tak zwanego funduszu religijnego w r. 1782, ma więc obecnie już przeszło sto lat wieku; o ile zaś chodzi w niej nietylko o uregulowanie, lecz i o polepszenie dotacyi, możemy datować początek jej co najmniej od dnia 5 października r. 1792, którego to dnia wyszedł dekret nadworny, mający za przedmiot polepszenie doli katolickiego duszpasterstwa i zapowiadający podwyższenie kongruy. Odtąd sprawa zarówno uregulowania jak polepszenia dotacyi przechodziła najrozmaitsze i najróżniejsze zarazem fazy, ale nie stanęła dotychczas ani u jednego, ani u drugiego celu; owszem zapanował w niej chaos niesłychany, bez porównania gorszy od pierwotnego stanu rzeczy, zanim się jęto „regulacyi", tak że im więcej regulowano, tem więcej do regulowania przybywało, aż nakoniec doszło się do stanu rzeczy wręcz nieznośnego i dla państwa także ze względów publicznych nieobojętnego. Wyznaje to rząd w pewnym ustępie motywów, który dosłownie jest równobrzmiącym w projekcie z r. 1876 i w projekcie z r. 1879, a w którym powiedziano, co następuje:

„Urządzenia te, istniejące obecnie prawie już lat sto, po części od samego początku były wadliwe, po części rozwinęły się w nich z biegiem czasu sprzeczności i niewłaściwości. Zachodzą obecnie różnice w dotacyi duchowieństwa po parafiach, co do których trudno doszukać się jakiejś przyczyny wewnętrznej, które tylko historycznie wytłómaczyć się dadzą (t. j. poprostu tem tylko, że powstały i są), które jednakowoż w dzisiejszym składzie rzeczy na polu kościelno politycznem nie mają już żadnej słusznej racyi bytu. A nadto w skutek praktyki dawnej kancelaryi nadwornej, orzekającej zawsze tylko o poszczególnych wypadkach i korespondującej zawsze tylko z administracyą tego lub owego kraju z osobna, powstało takie mnóstwo przepisów o dotacyi kościelnej, że już trudno w nich się rozpatrzyć, a jeszcze trudniej sprowadzić je do jednej myśli przewodniej. Każda reguła jest stłumiona wybujałem do niezliczonej liczby mnóstwem wyjątków, a całe prawo o dotacyach kościelnych przedstawia się jako konglomerat niezliczonych urządzeń, stawających obok siebie bez należytego związku, a nierzadko nawet sprzecznych. Wobec takiego stanu rzeczy, absolutną jest koniecznością z polepszeniem dotacyi połączyć także jej reformę".

Że zaś ten stan rzeczy nie jest dla państwa obojętny, wyznają to motywa rządowe w tym ustępie, w którym powiedziano, że ponieważ „Kościół katolicki posiada właściwość takiej wielkiej korporacyi publicznej, iż państwo w trwałości jej i regularnej działalności jaknajbardziej jest interesowane, przeto też nieodzowne materyalne potrzeby tej korporacyi i sług jej nie mogą mu być obojętne." Zresztą państwo nietylko z tytułu własnego interesu, lecz i z tytułu obowiązku dbać musi o utrzymanie sług kościoła. Kardynał - arcybiskup praski książę Schwarzenberg niedawno w Izbie wyższej nazwał system józefiński „stanowiskiem przestarzałem". W rzeczywistości w prawie kościelno - politycznem systemu tego już tylko ślady pozostały, ale skutki jego w majątkowych stosunkach kościoła katolickiego pozostają po dziśdzień nieuchylone, a rozwinęły się oto w duchu takim, jak to określa przytoczony powyżej ustęp z motywów rządowych. To też motywa te, chociaż na pewnem miejscu mówią, że „dziś nie można wprawdzie już uzasadniać pieczy państwa nad utrzymywaniem sług kościelnych tem, że taki funkcyonaryusz sprawuje obowiązki państwowe", na innych jednak miejscach uznają obowiązek państwa, stwierdzając, że „dzisiejsze urządzenia pod względem uposażenia duchowieństwa polegają na wielkich reformach cesarza Józefa", tudzież, że obowiązek ten wynika „z zabrania (*Einziehung*) tych dóbr kościelnych, z osobliwszego kościelno-państwowego urządzenia funduszu religijnego i z wielu innych jeszcze momentów pozytywnych". „Dlatego też — dodają tu motywa — projekt niniejszy nie ma na celu zmiany systemu, lecz tylko reformę jego w rozlicznych punktach, w których konieczność reformy jest oczywista."

A więc system józefiński, zkądinąd prawie już zapomniany, pod względem stosunków kościelno - majątkowych obowiązuje po dziś dzień i nadal także ma być obowiązującym. Ztąd z zasadą tego systemu i ze sposobem, w jaki ją rozwinięto, trzeba nam poznajomić się w artykule następnym

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Kwestya armii angielskiej w parlamencie.)

Na jednem z ostatnich posiedzeń angielskiej Izby gmin poruszoną znowu została kwestya organizacyi armii angielskiej, kwestya o tyle ważna, że od praktycznego jej załatwienia zawisło po części utrzymanie wpływu angielskiego w licznych koloniach Wielkiej Brytanii. Faktem jest jednak, że sprawę tę lepiej rozumieją wszyscy inni, niż sami Anglicy, którzy z wielu przyczyn nie chcą zerwać z tradycyjnym zwyczajem utrzymywania najemnych kohort zamiast zorganizowania armii narodowej. Podczas wojny w południowej Afryce, w ciągu wyprawy zbrojnej do Afganistanu i podczas wojny w Egipcie wiele poświęcono rozpraw na temat zalet i ujemnych stron armii angielskiej Ale podczas gdy prasa angielska zajmowała się zawsze szczegółami podrzędnego znaczenia, jak naprzykład kolorem mundurów, hełmów lub guzików, pomijała najważniejsze zagadnienie organizacyi armii nowoczesnej. Pod tym względem wyręczała Anglików prasa zagraniczna, szczególniej niemiecka, w której zabierali głos wojskowi i politycy, wypowiadając opinie z punktu widzenia fachowego lub obywatelskiego. Prasa angielska przyznawała słuszność tym wywodom; zgadzano się na to, że brak armii rzeczywiście narodowej ujmuje wiele sił dodatnich wojskom angielskim, ale wracano zawsze do tego, że łatwiej jest każdemu obywatelowi poświęcić kilka funtów szterlingów, jak stanąć samemu w szeregu. Poświęcając kilka funtów, rozumowała prasa angielska, nie ryzykuje się jeszcze kilkuset, któreby ubyły, gdyby się Anglik oderwał od codziennego zajęcia w razie wprowadzenia obowiązku powszechnej służby w armii. Pozostała więc dawna organizacya, której niedostatki przypisują rozmaitym przyczynom, tylko nie właściwej. Najwymowniejszym dowodem, gdzie i w czem szukają Anglicy przyczyn ułomności armii własnej, jest właśnie interpelacya jednego z członków parlamentu na posiedzeniu sobotniem. Deputowany Barttelet zwracał uwagę parlamentu na obecny system rekrutacyjny i zbyt krótki czas zatrzymywania w armii najętych żołnierzy, jako na główne przyczyny niezadawalającego stanu armii, co się uwidoczniło w ciągu krótkiej kampanii w Egipcie.

Minister wojny Hartington przeczył, żeby wzmiankowany system był przyczyną niepożądanego stanu armii i powoływał się na świadectwo lorda Dufferina, który nie miał dość słów pochwały dla postawy wojsk angielskich w Egipcie. Podnosił, że od lat pięciu zmniejszył się znacznie procent występków w armii i że system werbowania ochotników dla służby w wojsku wykazał dopiero w ubiegłym roku pewne niedobory w ludziach. Sądzi zatem, że nagła zmiana systemu nie byłaby pożądaną. Rząd jednak pomyślał o środkach, ażeby zapobiedz zbyt wczesnemu przechodzeniu młodych żołnierzy z czynnej służby do rezerwy. Istnieje zamiar ofiarować żołnierzom służącym w Indyach wielkie premie, byle ich skłonić do dłuższego pozostania w służbie czynnej; w tym celu mają być także wyznaczone premie dla wojsk znajdujących się w granicach zjednoczonych królestw Wielkiej Brytanii. Nadto wprowadzone ma być werbowanie rekrutów z góry na lat dwanaście, z których trzy lata służyć mają w linii a dziewięć lat w rezerwie, a zresztą wszystkim, którzy wystąpili, wolno będzie przyjąć służbę napowrót, kiedy się im podoba.

Pułkownik Stanley oświadczył, że środki zapowiedziane przez rząd uważa za nader skuteczne i za tak ważne, że trudno nawet na razie ocenić należycie całą ich doniosłość. Wyraził w końcu zadowolenie swoje z powodu cofnięcia się do dawnego systemu, który pozwala wstępować napowrót w szeregi wysłużonym lub chwilowo zniechęconym. Z równem uznaniem odzywali się pułkownik Kingscote i deputowany Campbell. Hr. Percy widzi w zapowiedzianych środkach uznanie dla systemu dłuższej służby w wojsku i uważa za konieczne przeprowadzić nad tak ważną sprawą dyskusyę w parlamencie, skoro się nadarzy ku temu sposobność.

Z powyższej streszczonej dyskusyi wypływa to, co powiedział niegdyś ekonomista Stein o armii angielskiej, że spajającym ją łącznikiem nie jest tyle honor i poczucie obowiązku obrony rodaków własnych, ile raczej pospolita żądza zarobku. Oprócz bowiem wypłaty kwot przy werbunku i zapłaty dziennej żołnierzowi, zapowiedziane obecnie zostały premie w gotówce, więc znowu nie środek, któryby podnosił moralnie, jak to ma miejsce w armiach kontynentu, ale nagroda budząca namiętności ludzkie. Dlatego też nie są pozbawione podstawy głosy prasy zagranicznej, która przepowiada, że w razie rzeczywistej, większej nieco wojny, którąby Anglia stoczyć musiała, chociażby tylko na Wschodzie, armia jej poniosłaby niechybnie klęskę, jako nieożywiona żadną wyższą ideą.

(Wzrost ludności francuskiej w Kanadzie.)

Dziennik *Messager franco-americain* zamieszcza następujące interesujące szczegóły o wzroście ludności francuskiej w Kanadzie. Przed trzydziestu laty obliczano ludność francuską w Wyższej-Kanadzie — wynoszącą obecnie przeszło sto tysięcy dusz — na dziesięć tysięcy mieszkańców, a o hrabstwie Essek, liczącem obecnie piętnaście tysięcy Francuzów-kanadyjczyków, mowy nawet jeszcze nie było. Ten ze wszechmiar podziwu godny wzrost ludności spowodowany jest po części emigracyą francuską z Niższej - Kanady, po części zaś naturalnem rozmnażaniem się rasy. Cyfra urodzin w Wyższej - Kanadzie jest proporcyonalnie niższą od urodzin w Niższej-Kanadzie. Tak naprzykład w 1851 roku, w Wyższej - Kanadzie — liczącej już wówczas 952.000 dusz — urodziło się tylko 32.881 dzieci, kiedy w Niższej - Kanadzie na 80.000 mieszkańców urodziło się ich 36.739. Badając oddzielnie wzrost ludności w każdem z hrabstw Kanady, spostrzegamy, że w prowincyi górnej, proporcya przyrostu ludności wzmaga się we wszystkich okręgach posiadających przeważną liczbę ludności złożonej z Kanadyjczyków-Francuzów, a w prowincyi dolnej, gdzie tylko osiedleni są koloniści angielscy, przyrost ten zmniejsza się widocznie

(Proces irredentystów).

Do *Pol. Corr.* piszą z Rzymu: Wyrok wydany w procesie, wytoczonym czterem członkom *irredenty* z powodu demonstracyi na placu *Sciarra*, wypadł dość łagodnie. Dwóch oskarżonych zasądzono każdego na rok więzienia i 50 franków grzywny, dwóch innych uwolniono. Na przysięgłych oddziałał widocznie argument obrońców, że stosunki między Austryą i Włochami zanadto są serdeczne, aby na nie mogły niekorzystnie wpłynąć demonstracye kilku indywiduów, przeciw którym zwróciła się zresztą ogromna część ludności; nie należy przeto zastosowywać w obecnym wypadku artykułu 174 kodeksu karnego, który odnosi się tylko do osób narażających postępowaniem swojem kraj na niebezpieczeństwo wojny, a zresztą oskarżeni odpokutowali już swoją lekkomyślność pięciomiesięcznym aresztem śledczym. Policya przeszkodziła demonstracyi, jaką zamierzano wyprawić z powodu zasądzenia dwóch oskarżonych, a irredentyści mieli ponowną sposobność przekonania się, że rząd silne ma postanowienie występować z niezwykłą surowością przeciw wszelkim objawom zmierzającym do naruszenia stosunków, istniejących między Austryą i Włochami.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły rz. kat. parafianom w Sieniawie w powiecie zbaraskim, na wewnętrzne urządzenie kościoła zapomogi 100 zł.

— **Macierz polska.** Dziś o godzinie 11 przed południem odbyło się w sali obrad Wydziału krajowego, pod prezydencyą p. Marszałka dra Zyblikiewicza, jako zastępcy kuratora „Ma-

---

w obronie honoru swojej odwagi — wojskowej. Chwalebnem jest oburzenie Wiedeńczyków na p. Onno Cloppa, który zarzucił ich przodkom, że w roku 1683 usiłowali poza plecami komendanta hr. Stahremberga zawrzeć kapitulacyę z Turkami. Podstawy, na których p Onno-Clopp oparł swoje twierdzenie, są zupełnie błahe, ale źródła historyczne, z których czerpią obrońcy honoru starych Wiedeńczyków, nie dostarczyły dotąd materyału do całkowitego zbicia niesłusznego zarzutu. Od czasu do czasu pojawiają się tedy w dziennikach wiedeńskich wzmianki o zdaniach wyrażonych przez tę lub ową powagę historyczną lub wojskową, a mających zmazać podejrzenie rzucone przez nieprzychylnego miastu pisarza. Jedno z pism wyraziło swój żal, iż listy króla Jana III do żony, z których możnaby zaczerpnąć autentycznych wiadomości, istnieją w jednym tylko przekładzie niemieckim, wyczerpanym i nadzwyczaj lichym. Niestety — i sam oryginał nie na wiele się przyda w tym wypadku, oto bowiem wszystko, co Jan III pisze o mieszczaństwie wiedeńskiem, nazajutrz po zwycięstwie: „Widzę, że y P. Comendant krzywo tu patrzą na się z Magistratem miejskim: bo kiedy mię witali, to ich nawet mi y nie prezentował." Powodów tej „krzywizny" król zapewne i nie znał. Pomimo tego atoli trudno przyznać słuszność p. Cloppowi. Jeżeli „Magistrat" wiedeński traktował z Turkami, czynił to ż pewnością za wiedzą komendanta, dla odwleczenia ostatecznego szturmu. Ztąd też pochodziła zapewne i owa wściekłość W. Wezyra, gdy ujrzał wojska, idące na odsiecz i ztąd ów rozkaz dany janczarom, ażeby bezzwłocznie szli do spóźnionego już naówczas szturmu. W mieście mogli wprawdzie znajdować się zwolennicy Tekelego, którzy radzi byliby widzieli Wiedeń w ręku Turków, ale gdyby byli poczynili jakie kroki w tym kierunku, historya byłaby zapisała fakt, iż zostali ukarani za tę zdradę. Na wszelki wypadek, obecność takich zdrajców nie rzucałaby cienia na resztę ludności.

JAN LAM

cierzy polskiej", pierwsze, doroczne posiedzenie członków tej instytucyi. O przebiegu obrad podamy w jutrzejszym numerze wyczerpujące sprawozdanie.

— **Wystawa obrazów.** Ostatnie prace utalentowanego artysty Jacka Malczewskiego *Śmierć wygnanki*, *Sybiracy*, *Anheli* oraz Juliusza Kossaka *Wjazd tryumfalny Jana III do Wiednia*, od pojutrza, soboty będą wystawione na krótki czas w hotelu George'a w sali *Frohsinu*. Obrazy te, odznaczające się głęboką myślą i kompozycyą, zjednały już panu Malczewskiemu nader pochlebne i zasłużone uznanie w Krakowie. Wystawa nadto urozmaiconą będzie cennemi pracami Andrzeja Grabowskiego i Barącza.

— **Wycieczka w okolicę Janowa** odbędzie się dopiero w niedzielę, dnia 17 b. m., a w razie niepogody w następną niedzielę dnia 24 b. m. Wyjazd ze Lwowa nastąpi dorożkami (nie koleją) o godzinie 6 rano. Miejsce zebrania turystów: na rynku od strony kamienic historycznych. Zresztą ogłoszony dawniej program wycieczki zostaje niezmieniony, a komitet poczynił już na miejscu odpowiednie przygotowania. Zgłoszenia na tę wycieczkę wraz z 1 zł. wpisowego od osoby przyjmują do czwartku dnia 14 b. m. sekretarze urządzających wycieczkę towarzystw: Dr. Ignacy Petelenz (ul. Szymona l. 1) i Marceli Turkawski (Rynek l. 7).

— **Towarzystwo rękodzielników** lwowskich „Gwiazda" urządza w najbliższą niedzielę na Pasiekach, za rogatką Łyczakowską, zabawę familijną na dochód funduszu swoich inwalidów, wdów i sierót. W program zabawy wchodzą tańce przy odgłosie muzyki wojskowej, gra w obręcze, wyścigi, oświetlenie bengalskie i t. p. Początek o godzinie 3 po południu.

⁂ **Zajście z przemytnikami.** Dnia 1 b. m. między godziną 7 a 8 rano poddani tutejsi Chaim Kanner z Koćmyszowa i Hersz Hellmann z Sielca, w powiecie tarnobrzeskim przemycali łodzią przez Wisłę okowitę z Nadbrzezia do Sandomierza. Według podania naocznych świadków czatowali w kępie na rzece pograniczni żołnierze rossyjscy, a zobaczywszy krypę z przemytnikami usiłowali ująć tych ostatnich. Chaim Kanner, jak powiadają, uderzył jednego z żołnierzy rossyjskich wiosłem, w skutek czego dano do niego dwa strzały, z których drugi położył go na miejscu trupem. Hellmann, widząc to, wskoczył do wody i usiłował ocalić się pływaniem, żołnierze owi jednak bili go wiosłami w głowę tak długo, dopóki nie utonął. W kilka godzin po tem krwawem zajściu trupa Chaima Kannera widziano złożonego w łodzi przy brzegu miasta Sandomierza, zwłok Hersza Hellmanna zaś nie odszukano dotychczas.

⁂ **Gradobiciem** i nawałnicą nawiedzonych zostało w dniach 17 i 28 maja dwadzieścia gmin powiatu gorlickiego. Zarządzono likwidacyę szkody, celem przyznania ulgi podatkowej dotkniętym klęską rolnikom.

⁂ **Pożar** w miasteczku powiatu bohorodczańskiego Łyścu zniszczył jeden dom mieszkalny z ruchomościami mieszkańców, których stratę oceniono na 1000 zł. Strata była ubezpieczona. Na obszarze dworskim zaś w Jabłonce, w tym samym powiecie, zniszczył karczmę z budynkami gospodarskiemi. Nieubezpieczona strata wynosi 1000 zł. W pierwszym wypadku przyczyną pożaru była nieostrożność, w drugim przyczyny nie zdołano zbadać. — W Podkamieniu, w powiecie brodzkim spłonęły domy mieszkalne i budynki gospodarskie ze sprzętami i zapasami czterech gospodarzy, których strata wynosi 1.800 zł. Żaden z pogorzelców nie był asekurowany. W Załoścach, w tym samym powiecie, poszły z dymem dwie zagrody włościańskie. W części ubezpieczona strata pogorzelców 1.600 zł. W obu powyższych wypadkach nie zdołano dojść przyczyny pożaru. — W gminie Siedliskach, w powiecie jaworowskim spłonęły budynki ekonomiczne plebanii gr. kat., oraz ruchomości i sprzęty gospodarcze. Nieubezpieczona strata wynosi 1000 zł. W przysiółku Gaje zaś, należącem do gminy Hruszowiec, w tym samym powiecie, pastwą pożogi padło czterech gospodarzy, których nieubezpieczona strata oceniona została na 2.020 zł. W jednym i drugim wypadku nieostrożność, jak się zdaje, była przyczyną pożaru.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Peszcie pierwszorzędny artysta dramatyczny węgierski Franciszek Halmi, w 36 roku życia; w Rzymie przywódca włoskich republikanów federalistycznych, Alberto Morio; w Paryżu słynna niegdyś artystka dramatyczna pani Person, licząc lat 90.

— **Dwie nowe publikacye** zwracają obecnie na siebie uwagę kół czytających we Francyi. Hrabia Paryża ogłosił właśnie piąty i szósty tom swojej „Historyi wojny domowej w Stanach Zjednoczonych", a p. Emil Ollivier w trzecim nakładzie wydał swe dzieło o soborze watykańskim.

— **Kardynał hr. Fürstenberg,** arcybiskup ołomuniecki, przed tygodniem tknięty apopleksyą w Hotzenplotz, według ostatnich doniesień ma się znacznie lepiej i już powrócił do Ołomuńca.

— **Wspaniała fundacya.** Kardynał Jan Simor, prymas Węgier, znany już z licznych dzieł dobroczynnych i humanitarnych, utworzył nową fundacyę, trzecią już w ciągu bieżącego roku. Ofiarował mianowicie sumę 100.000 zł. na fundusz deficyentów archidyecezyi ostrzyhomskiej, który już raz dawniej zapomógł był sumą 25.000 zł. Nadto czcigodny dostojnik kościelny ofiarował 5.000 zł. na fundusz budowy obozu honwedów pod Neutrą. Suma, wydana przez księdza Simora w tym roku na cele dobroczynne, sięga 350.000 zł.

— **Madyaryzowanie nazwisk.** *Pesti Naplo* donosi, że w ubiegłym roku węgierskie ministerstwo spraw wewnętrznych pozwoliło 1.065 osobom zmienić rodowe swoje niewęgierskie nazwiska na węgierskie. Pomiędzy petentami znajdowało się 784 Niemców, 197 Słowian i 84 osób innych różnych narodowości. Pod względem wyznania większą część stanowili żydzi, pod względem zatrudnienia zaś zmieniający nazwisko byli to przeważnie urzędnicy i oficyaliści, profesorowie i duchowni, kupcy i rzemieślnicy, wreszcie żołnierze i studenci.

— **Zabytki starorzymskie.** Z Varallyi, w węgierskiem hrabstwie Hunyady, gdzie pod kierownictwem archeologa p. Emicha od dłuższego czasu prowadzone są poszukiwania za szczątkami starego miasta rzymskiego, donoszą wiedeńskiej *D. Ztg*, iż w ostatnich dniach robotnicy odkopali w pobliżu murów amfiteatru, już dawniej odkrytego, ruiny budynku, który widocznie służył przed wiekami za łazienki. Wkrótce też rozpocznie się rozkopywanie świątyni boga słońca, Mithrasa. Odkopane zabytki przewiezione będą do muzeum w Deva.

— **Na turnieju szachowym** w Londynie stosunek walczących przedstawiał się d. 1 b. m., jak następuje: Cukertort miał wygranych 15, Blackburne $11^1/_2$, Steinitz 11, Czygoryn 10, Mason $9^1/_2$, Winawer 9, Bird 9, Rosenthal $8^1/_2$, Englisch $7^1/_2$, Mackenzie 6, Noa $5^1/_2$, Sellmann $4^1/_2$, Mortimer 1.

— **Wyścigi paryskie.** W niedzielę odbył się na błoniach pod Paryżem słynny bieg o nagrodę miasta Paryża 100.000 franków, przy udziale niezmiernych rzesz ludu. Obecny igrzysku był prezydent republiki, ciało dyplomatyczne, ministrowie i t. d. Wśród najpiękniejszej pogody rozpoczęły się wyścigi, ale w chwili przygotowań do biegu głównego zerwała się burza i lunął ulewny deszcz, który jednak nie trwał jak minutę. Z dwunastu „mianowanych" koni biegało ośm. *Grand prix de Paris* zdobył tym razem ku niezmiernej radości ludu koń francuski księcia de Castries *Frontin*; drugim u mety stanął *St. Blaise* Anglika p. Johnstone, spóźniwszy się tylko o pół długości łba swego rywala; trzecim koń p. Lagrange *Farfadet*.

— **Wyspę Kaprerę** ofiarowali synowie Garibaldiego Menotti i Ricciotti narodowi włoskiemu, a wkrótce wniesiony będzie do parlamentu włoskiego projekt ustawy, uznającej to miejsce zamieszkania i śmierci słynnego patryoty za pamiątkę narodową.

— **Palenie zwłok.** W gotajskim zakładzie palenia zwłok w zeszłym tygodniu spopielono śmiertelne szczątki aż trzech osób, pomiędzy niemi pewnego lekarza z Alzacyi. Ogółem spalono tam dotychczas 123 zwłok.

— **Przerwania chmur** dzień po dniu prawie powtarzają się w różnych okolicach Tyrolu. Między Innsprukiem a Landeck powódź przerwała komunikacyę kolejową. Kilka osób utonęło.

— **O wielkiej defraudacyi** donoszą dzienniki angielskie. Pewien młody człowiek z dobrej familii, urzędnik przedsiębiorstwa *Compagnie française* w Boulogne-sur-mer, aresztowany został w tych dniach w Londynie pod zarzutem, iż sprzeniewierzył ze szkodą kompanii wspomnionej sumę 675.000 franków.

— **Środek przeciw dyfteryi.** Małżonkowie Wiktor Saint-Paul ofiarowali paryskiej akademii medycznej sumę 25.000 franków jako nagrodę dla tego, kto wynajdzie najskuteczniejszy środek przeciw dyfteryi. W konkursie o tę nagrodę ubiegać się może każdy bez różnicy wyznania i narodowości, gdyby zaś premia na razie nie została przyznaną żadnemu z ubiegających się o nią, w takim razie procenta od niej mają być corocznie wypłacane tym, którzy podadzą względnie najlepszy środek przeciw strasznej owej chorobie.

— **Paryski dom inwalidów** w skutek rozporządzenia ministra wojny ulegnie gruntownej reformie. Przedewszystkiem zniesiona została hojnie dotowana posada gubernatora tego zakładu. Liczbę miejsc inwalidów zredukowano do 400 i nie pozwolono odtąd krewnym tychże mieszkać w pałacu. Według *Figara* liczba ostatnich, którzy, mieszkając przy właściwych prebendaryuszach, żywili się także kosztem państwa, wynosiła do 2.000.

— **Legendowe drzewo.** Dzienniki egipskie donoszą, że księża Jezuici zakupili pod Kairem grunt, na którym rośnie tak zwane „drzewo Najświętszej Panny", pod którem według starej legendy chrześcian egipskich wypoczywać miała Przenajświętsza Rodzina w czasie ucieczki swojej do Egiptu. Jezuici mają zamiar wybudować na zakupionym kawałku ziemi kościół i zakład wychowawczy, w taki sposób, iż legendowe drzewo zdobić będzie ogród zakładowy.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 6 czerwca.*)

(*L*) Przewodniczący pan Dąbrowski polecił odczytać wniosek podpisany przez dr. Semilskiego i towarzyszy, osnowy następującej: „Rada miejska uchwali: Niezawiśle od budżetu na r. 1884, co rychlej przedłożyć się mającego, wypracuje magistrat plan gospodarstwa miejskiego na przeciąg 10—15 lat. Przy wypracowaniu tego planu zasięgnie magistrat zdania ankiety, powołać się mającej przez Prezydenta miasta i złożonej z członków zaproszonych także z po za grona Rady miejskiej a odznaczających się wiedzą teoretyczną lub cennemi pracami praktycznemi w zawodzie gospodarczym, sanitarnym, technicznym, finansowym i administracyjnym. W planie tym należy z jednej strony uwzględnić niezbędne potrzeby miasta Lwowa co do zdrowotności i szkolnictwa, tudzież jego stanowisko jako stolicy kraju o przeszło sześciu milionach mieszkańców, a z drugiej strony baczyć na to, aby nie podwyższać ciężarów na mieszkańców nałożonych. Plan ten poddany zostanie następnie pod obrady sekcyi II, wzmocnionej w ten sam sposób, jak to do obrad nad budżetem według regulaminu czynności Rady jest przepisanem. Rezultat swych obrad przedłoży sekcya II Radzie m. do decyzyi". Wniosek ten będzie regulaminowo traktowany.

Z porządku dziennego pan Gołąb imieniem właściwej sekcyi przedłożył wnioski tyczące się dalszej budowy szkoły ludowej im. św. Anny. W r. z. uchwaliła Reprezentacya — jak wiadomo — przystąpić do budowy tej szkoły. Materyałów budowlanych obowiązało się dostarczyć same miasto, roboty zaś wszelkie, a zwłaszcza roboty murarskie, objął p. Warchałowski, b. radny miejski, w spółce z p. Müllerem. Przed zimą wyprowadzono budynek z fundamentów i wymurowano parter prawie w trzech czwartych jego wysokości. W ciągu zimy krążyły pogłoski, że przedsiębiorcy robót murarskich zaniechają dalszej roboty, a gdy magistrat celem sprawdzenia tych pogłosek zniósł się z przedsiębiorcami, oświadczyli oni, że istotnie zaniechają dalszych robót, jeżeli miasto nie przyzna im znacznie wyższego wynagrodzenia. Przy pertraktacyach dalszych oświadczyli ci przedsiębiorcy, że tylko wówczas prowadzić będą dalszą budowę, jeżeli miasto podwyższy im wynagrodzenie o 75 procent, tak, że zamiast zakontraktowanych 11.500 zł., wypłaci im 19.000 zł. Komisya budowy nie mogła oczywiście przychylić się do tego żądania, tem bardziej, że przedsiębiorcy nie mogli wykazać, że ponieśli już stratę w skutek cen nisko zakontraktowanych. Na przedstawienie komisyi odpowiedzieli przedsiębiorcy, że istotnie nie ponieśli dotychczas żadnej straty, ale w przypuszczeniu, że w roku bieżącym ruch budowlany we Lwowie będzie ożywiony, że więc skutkiem tego podrożeje robotnik, domagają się już z góry podwyższenia cen. W obec takiej argumentacyi nie pozostawało komisyi nic innego, jak całą tę sprawę odstąpić magistratowi a względnie syndykowi miejskiemu. Z nastaniem sezonu budowlanego wezwał magistrat przedsiębiorców notaryalnie, ażeby rozpoczęli roboty; przedsiębiorcy odpowiedzieli również notaryalnie, że robota jest już rozpoczętą, tymczasem władza kontrolująca budowę, sprawdziła, że przedsiębiorcy wysyłają do roboty dziennie 2, 3 a najwyżej 4 robotników. Na dalsze kategoryczne wezwanie magistratu, ażeby roboty były prowadzone forsownie, wezwali przedsiębiorcy magistrat za pośrednictwem notaryusza, ażeby dostarczył im materyałów budowlanych. Zakrawało to już formalnie na drwiny ze strony przedsiębiorców, albowiem na placu budowy spoczywają olbrzymie zapasy materyałów budowlanych. To też magistrat przystąpił do kroków energiczniejszych i spowodował delegowanie komisyi sądowej na miejsce budowy, która sprawdziła ku wiecznej pamięci, że zapasy materyału budowlanego są bardzo obfite; równocześnie zawarła komisya budowy umowę z p. Karasińskim, który obowiązał się dostarczać gminie robotników, budowę zaś samą postanowiła gmina prowadzić w własnym zarządzie; o tem zawiadomiono przedsiębiorców pp. Warchałowskiego i Müllera d. 30 maja z tym dodatkiem, że dalszą budowę szkoły św. Anny prowadzi gmina w własnym zarządzie na koszt i niebezpieczeństwo kontraktołomnych przedsiębiorców. Po tej kategorycznej odpowiedzi wnieśli przedsiębiorcy przedstawienie, w którem przedewszystkiem zaprzeczają, jakoby kiedykolwiek odciągali się od roboty; twierdzą także, że nigdy nie wzywali magistratu do dostarczenia materyałów, a w końcu proszą, ażeby magistrat pozwolił im rozpocząć dalszą robotę od 1 czerwca. Magistrat a zgodnie z nim sekcya, proponuje Radzie odrzucenie tego przedstawienia i prośby.

Ks. kanonik Mazurak wyraża zdziwienie, iż poprzednia reprezentacya miejska mogła powierzyć budowę p. Warchałowskiemu, który już niejednokrotnie naraził swoich klientów na liczne nieprzyjemności. Dziwna tedy rzecz, że miasto znając postępowanie p. Warchałowskiego zawarło z nim układ.

P. Gołąb odpowiada, że zawarto układ z przedsiębiorcami jedynie dlatego, iż spólnikiem p. Warchałowskiego był p. Müller, przedsiębiorca znany z sumienności.

Po tych wyjaśnieniach przyjęła Rada powyższy wniosek sekcyi.

Przedstawienie p. Romana Hubricha, właściciela realności w rynku pod l. 28, spowodowało Radę do powzięcia zasadniczej uchwały w sprawie poboru i wymiaru gminnego podatku czynszowego. Zachodzi mianowicie wątpliwość co do wymiaru gminnego podatku czynszowego owym czynszownikom, którzy w jednej i tej samej realności zajmują mieszkanie prywatne wraz z swoją rodziną, a zarazem mają osobny lokal, w którym wykonują czy to przedsiębiorstwo jakieś, czy też rzemiosło. Wiadomo, że we Lwowie istnieje progresyjny podatek czynszowy; do 300 złr. opłaconego czynszu rocznego płaci się 3 prc. gminnego podatku czynszowego, do 600 złr. 4 prc., a nad 600 złr. 5 prc. Przypuśćmy tedy, że jakiś przedsiębiorca płaci za mieszkanie prywatne 300 złr. rocznie, a za sklep w tej samej realności 600 złr., zachodzi więc pytanie, czy należy mu wymierzyć podatek czynszowy od od sum 300 złr. i 600 złr., czy też od ogólnej sumy 900 złr.? Rada rozstrzygnęła tę dotychczas wątpliwą kwestyę następującą uchwałą: „Przy obliczaniu progresyjnego podatku czynszowego należy czynsze fasyonowane pojedynczo od kilku mieszkań, przez jedną osobę lub rodzinę w jednej realności zajmowanych, zliczać i brać za podstawę do wymiaru tego podatku według jednej stopy procentowej, jaka odpowiada sumie tych czynszów zliczonych. Wyjątek ustanawia się tylko dla lokalów przemysłowych, t. j. pracowni rękodzielniczych, zakładów fabrycznych, sklepów, składów i magazynów, od których czynszów osobno wymierzać należy gminny podatek czynszowy, chociaż przemysłowcy dotyczący zajmują w tej samej realności i mieszkania dla siebie lub familii."

Po wyczerpaniu porządku dziennego jawnego posiedzenia, nastąpiło posiedzenie poufne.

Notatki literacko-artystyczne.

Jacek Malczewski.

(Dokończenie.)

Malczewski — mogę to twierdzić stanowczo, znając go od lat dwunastu — był zawsze niezmiernie skromnym artystą. Nikt od niego nie był surowszym dla własnej pracy. Widząc, że krytyka wobec *Śmierci Wygnanki* wyraziła się z pewną rezerwą, czekając widocznie na dalszy rozwój nowego kierunku, wybranego przez młodego malarza, zrozumiał, że musi zadość uczynić słusznym wymaganiom. Z szybkością, właściwą tylko bardzo wytrawnemu pędzlowi, w kilku miesiącach namalował drugi obraz, noszący nazwę *Sybiracy*, który pod względem kompozycyi, pomysłu i wykonania przewyższa wszystko, co dotąd stworzył. W tym Dantejskim utworze, wzniósł się on do wyżyn prawdziwej sztuki, dał niezaprzeczony dowód niepospolitych zdolności i sięgnął po nawrzyny niesmiertelnego Grottgera. Zdaje mi się, że nie od rzeczy byłoby — gdy wspomnieliśmy o Grottgerze — wskazać w tem miejscu, choć pobieżnie tylko na szczególne pokrewieństwo ducha, łączące twórcę *Doliny łez* z Malczewskim. Pozornie wydawać się może dziwnem i niepojętem, aby uczeń Matejki dopełniał dla nas poniekąd przedwcześnie zgasłego Grottgera. Obie maniery — na pierwszy rzut oka — są tak odrębne, że je nawet porównywać trudno. Jednakże w ostatnich utworach Malczewskiego jednoczą się ściśle, a tak naturalnie, że tworzą całość niemal nierozerwalną i uderzającą jednolitością myśli, siły i uczuć. Jeżeli wrócimy do pierwszych lat zawodu artystycznego Jacka Malczewskiego i porównamy dawne utwory z pracami należącemi do dzisiejszej fazy jego talentu, spostrzegamy, że w pomysłach, w natchnieniu, uczuciach nic się nie zmieniło. Jest to zawsze ten sam artysta-poeta, czerpiący tematą ze źródeł tejże samej ukochanej z pierwszej młodości poezyi. Pozostał wierny dawnym bogom. Cała różnica polega na tem, że dziś w dwudziestym ósmym roku życia, poważniejszem, spokojniejszem i dojrzalszem okiem patrzy na swoje ideały i umie nastroić ducha do wysokości ich wymagań. To też dla tego równie, jak twórca *Wojny* i *Lituanii*, był zawsze i jest poetą-malarzem. Wprawdzie podnosząc lirę i ołówek ojca sztuki polskiej — dotąd bez spadkobiercy — nowy szeregowiec przychodzi z zasobami technicznemi zupełnie nowemi... Grottger był lirykiem, Malczewski wychowany pod skrzydłami Matejki, genialnego tragika i twórcy epopei narodowej, jest — jeśli się tak go na-

zwać godzi — poetą realistycznym. Prowadzić on będzie dalej łez i bolów dzieje, ale z ową niepojętą siłą wyrazu, którą przyswoił sobie od mistrza Matejki. Nie będzie to naśladownictwo Grottgera, lecz dokończenie i jakby uwieńczenie jego dzieła. Czego ołówek nie mógł wyrazić: życia tryskającego prawdą nagą, realnością estetyczną, temu paleta ucznia Matejki sprostać może.

Dzisiaj Malczewski jest malarzem skończonym, o tem zdaje mi się już wątpić nie można. Jako kolorysta musi jeszcze się pozbyć pewnej surowości pędzla, ale co do reszty jest wytrawnym i zupełnie oryginalnym malarzem. Kompozycye jego uderzają przedewszystkiem prostotą i wielką wstrzemięźliwością w szczegółach. W kilku postaciach skupia całą myśl obrazu i przez tę konkretność potęguje rozlane w nich uczucie. W pracach jego widać artystę myślącego i pojmującego doskonale ważne zadanie sztuki, który banalnemi tematami nie bawi się nigdy. Malczewski pracuje gorączkowo i prędko. W niespełna rok namalował *Śmierć Wygnanki* i *Sybiraków*, dość znacznych rozmiarów portret kobiecy; obecnie zaś ukończył wielki obraz *Śmierć Elenai* i dwa portrety duże. Oprócz tego widzimy w jego pracowni mnóstwo szkiców zaczętych, a między niemi nadzwyczaj ciekawą pomysłem kompozycyę *Wieśniak obłąkany*, dalej *Dzieci wysłane na Sybir*, oraz *W drodze*.

Malczewski przypomina poniekąd Wereszczagina, ogromna jednak różnica temperamentu i charakteru narodowego rozdziela ich utwory. Wereszczagin jest naśladowcą Grottgera. W niektórych obrazach po prostu go skopiował; Malczewski zaś jest Grottgera kontynuatorem. To też o wiele wyżej cenimy jego wybitniejsze utwory od dzieł tak reklamowanego mistrza rossyjskiego. W młodym tym malarzu naszym — sądząc po pracach pierwszorzędnego znaczenia — dostrzegamy talent, z jakiego każde społeczeństwo dumnem być może. Witamy go dzisiaj z zapałem i radością w obiecujących wiele szeregach naszej młodej drużyny artystycznej, skupionej pod skrzydłami mistrza krakowskiego; jest on pierwszym, który zdobył „złote ostrogi“. Nie chcemy tu powtarzać oklepanych i bezmyślnych pochwał, zbyt często niestety znajdujących się w szpaltach naszych dzienników, gdy chodzi o ocenienie obrazów młodszych polskich malarzy. Wypowiadamy tylko szczerze to co o nim myślimy. Jeżeli pewna drobna cząstka tak zwanych znawców, którym niekiedy tak trudno wznieść się nad poziom zwyczajnych i normalnych zjawisk twórczości malarskiej i ocenić je należycie — nie podzieli dziś jeszcze naszego przekonania, to podzieli je jutro lub pojutrze, bo prawdziwy talent, jakkolwiek długo nieraz musi czekać na uznanie, prędzej czy później jednak doczekać go się musi. Znamy ludzi, którym się zdaje, że dla dobra artysty samego nie należy go chwalić, że milczeniem i objętnością więcej przyczynić się można do rozwoju talentu, niż wypowiedzeniem pochlebnego zdania. Wręcz przeciwni jesteśmy podobnemu systemowi krytycznemu, uważamy go bowiem za niesprawiedliwy i małoduszny. W naszem przekonaniu tylko zazdrość spogląda z niechęcią na głowę nad tłum wzniesioną. Praca i talent potrzebują uznania. Mierność tylko bez nich się obejść może; mierność też tylko powinna mieć surowych sędziów, a nie reklamy i kadzidła jakiemi ją darzą... zawistni.

Juliusz Mien.

* * *

(s) **Teatr.** Do najpiękniejszych i najsympatyczniejszych nowożytnych sztuk francuskich, należą niezawodnie *Bracia Rantzau*, wznowieni wczoraj na naszej scenie. Mówimy słusznie, utwór ten bowiem pełen prostoty, siły, prawdy i szlachetnego uczucia, ukazując się w teatrze przyozdabia jego repertuar. Nie wątpimy, iż zajmie on w nim stałe, honorowe miejsce. To prawo trwałości repertuarowej przypada mu u nas w udziale nietylko z powodu rzeczywistej, pierwszorzędnej wartości dzieła, ale i ze względu na wykonanie, odznaczające się starannością godną pochwały. P. Żelazowski odniósł w dramacie Erckmana i Chatriana sukces prawdziwy. Rola Jana Rantzau odpowiada w zupełności rodzajowi talentu młodego artysty. Talent ten, naginający się tylko z przymusu do ról amantów, stokroć więcej posiada warunków zasłużonego powodzenia w rolach bohaterów charakterystycznych (*premier sujet*). To też znalazłszy się wczoraj w odpowiednim sobie żywiole stworzył on postać niezmiernie indywidualną, pełną życia i prawdy. Już w pierwszym akcie, zaznaczywszy wybornie charakter, rozwijał go następnie nader konsekwentnie. W scenie kończącej drugą odsłonę wycisnął na kreacyi swojej wymagane przez autorów piętno realizmu, przeprowadzone jednakże z taką miarą artystyczną i szczerem ciepłem, że gra mimiczna w trzecim i czwartym akcie — jakkolwiek już traktowana idealnie — łączyła się nader udatnie z całością pojęcia i nie psuła wcale jego harmonii psychicznej. P. Kwieciński poprawnie, sympatycznie i naturalnie wygłosił bardzo trudną do wypowiedzenia tyradę, mieszczącą w sobie sens moralny sztuki. P. Zboiński wyrazistemi i silnemi rysami uwydatnił jędrną postać drugiego brata Rantzau. P. Fiszer — jako utalentowany i wytrawny artysta — grał bardzo mile rolę bakałarza Florentego. Nie wątpimy, że opracowawszy ją pamięciowo cokolwiek szczegółowiej, na następnych przedstawieniach grać będzie jeszcze lepiej. Pani Kwiecińska była uroczem zjawiskiem scenicznem i wyrażała uczucie w sposób rzewny i ujmujący. Talent pani Aszpergerowej przyczyniał się niepomału do zaokrąglenia bardzo dobrej całości, w której i pani Gostyńska wykonała drobną rolkę z wyszczególnieniem. Właściwy układ sceniczny i staranna wystawa dopełniały miary przedstawienia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

※ **Projekta kolei lokalnych.** *Presse* donosi, że koncesyonaryusze kolei lokalnej z Czerniowiec do Nowosielicy wnieśli już podanie do rządu o wydanie dokumentu koncesyjnego, zaś p. August hrabia Starzeński o udzielenie pozwolenia na trasowanie kolei lokalnej we wschodniej Galicyi.

※ **Główne normy dla ruchu kolei lokalnych.** Przed kilkoma dniami w ministerstwie handlu odbyły się pod przewodnictwem radcy dworu Pollanetza narady, celem ostatecznego ustanowienia norm dla ruchu kolei lokalnych. W konferencyi tej oprócz przedstawicieli obudwóch rządów wzięli także udział reprezentanci licznych towarzystw kolejowych. *Presse* donosi, że projekt ministerstwa handlu został gruntownie przedyskutowany i w wielu kierunkach zmieniony. Normy, o których mowa, mają być ogłoszone 1 sierpnia i obowiązywać wszystkie koleje lokalne od 1 stycznia 1884 r.

※ **Kolej Karola-Ludwika.** Dochody kolei Karola-Ludwika na linii starej (Lwów-Kraków) wynosiły od 21 do 31 maja r. b. 278.103 zł. 57 ct. (w tym samym czasie roku zeszłego 269.199 zł. 14 ct.), na linii nowej (Lwów-Brody-Podwołoczyska) 58.606 zł. 33 ct. (w tym samym okresie roku zeszłego 80.849 zł. 90 ct.) Ogólny dochód od 21 do 31 maja wynosił 336.709 zł. 97 ct. (w roku zeszłym 350.049 zł. 04 ct.)

OSTATNIA POCZTA

Wyborcy z większej posiadłości dawnego obwodu stryjskiego, zaszczyciwszy jednogłośnie mandatem na posła do sejmu krajowego p. Oktawa Pietruskiego, uchwalili równocześnie do niego adres i dla doręczenia wybrali deputacyę złożoną z pp. Hoppena, barona Romaszkana i Wernickiego. Adres ten, będący wyrazem zasłużonego uznania sumiennej, wytrwałej i użytecznej pracy zastępcy marszałka Wydziału krajowego, brzmi dosłownie:

„Jaśnie Wielmożny Panie! Gdy na dniu 17 maja r. b. obchodzono Twój jubileusz 40-letniej służby krajowej, z całego kraju otrzymywałeś wyrazy uznania.

A teraz wyborcy Twoi, Panie, korzystając z Twej obecności wśród nas, składamy Ci wyznanie wysokiej czci i zapraszamy Cię ponownym jednomyślnym wyborem na posła do Sejmu krajowego, który racz przyjąć jako oznakę naszej wdzięczności i uznanie Twych trudów i Twojej wytrwałej i sumiennej pracy. Rzadki ten, a może jedyny wypadek, że ćwierć wieku jesteś w tem samem miejscu jednomyślnie na posła wybierany, niech Ci będzie dowodem, że powyższe wynurzenie dla Ciebie nie jest czczym frazesem, ale prawdziwem wypowiedzeniem serdecznych uczuć Twoich wyborców.

Oby Najwyższy udzielił Ci sił, abyś mógł długo jeszcze pracować na pożytek kraju, na pociechę i chlubę Twych wyborców.“

(Podpisy wszystkich wyborców z wielkiej własności ziemskiej dawnego obwodu stryjskiego.)

Na czele ostatniego numeru *P. Lloyd* zamieszcza artykuł, który w każdym razie zasługuje na uwagę, zawiera bowiem formalny program ministra skarbu hr. Szapary. Częścią esencyonalną tego programu jest zamiar przywrócenia już w przyszłym roku równowagi w budżecie węgierskim. Przedewszystkiem zasługują na uwagę te wywody *P. Lloyda*, które są poniekąd zapowiedzią zaprowadzenia wszelkich możliwych oszczędności w rubryce wydatków. Niedawno temu jeszcze hr. Szapary podnosił potrzebę produktywnych inwestycyj, przedewszystkiem zaś okazał się zwolennikiem wydatków na powiększenie sieci kolei żelaznych. Sądząc z powyższego artykułu, rząd węgierski zamierza na czas dłuższy wstrzymać wszelkie większe budowy kolejowe i zamknąć akcyę przedsiębiorstw wykończeniem linij Peszt-Semlin i Buda-Szöny. Enuncyacya ta ma dla nas znaczenie ze względu na projektowaną budowę kolei z Munkacza do Stryja, gdyż wnosićby można, iż węgierski minister skarbu nie zgodzi się na obciążenie budżetu wydatkiem, jaki musiałaby pociągnąć za sobą budowa rzeczonej kolei. Wprawdzie powiedziano dalej, że rząd węgierski wynalazł inną, korzystniejszą dla skarbu węgierskiego kombinacyę, pod którą rozumieć należy prawdopodobnie projekt oddania budowy kolei z Munkacza do Stryja w prywatne przedsiębiorstwo z zapewnieniem temuż subwencyi państwowej. Jednakowoż w takim razie zachodziłaby obawa, że budowa tak ważnej pod względem strategicznym linii dozna zwłoki już dla tego samego, iż według ustawy uchwalonej przez Radę państwa, budowa kolei Stryj-Beskid, stanowiącej część składową linii Munkacz-Stryj, może być rozpoczętą dopiero wtenczas, gdy sejm węgierski uchwali z swojej strony budowę linii Munkacz-Beskid i zapewni tem samem połączenie obu przestrzeniom.

Zdaje się, że obok oszczędności projektowanych na polu komunikacyj kolejowych, w przywróceniu równowagi w budżecie węgierskim, ważnym ma być czynnikiem projektowane podniesienie podatku od spirytusu, który według obliczenia ministra skarbu przyniesie nadwyżki około 4—5 milionów zł. Sprawa podniesienia wzmiankowanego podatku była już od dawna przedmiotem narad między ministrami skarbu obu połów monarchii, a jeżeli można wierzyć informacyom dzienników węgierskich, nastąpiło obecnie w tej mierze zupełne porozumienie i dojrzało o tyle, że już na sesyi jesiennej będą mogły być obudwom parlamentom przedłożone odnośne projekta ustawy. Zwrócić należy uwagę, że gdyby ustawa ta została uchwalona na najbliższej sesyi, poczęłaby obowiązywać dopiero we wrześniu r. 1884, o skuteczności jej przeto będzie można powiedzieć coś pewnego dopiero w pierwszym kwartale r. 1885.

Zapowiedziana akcya lewicy przeciw noweli do ustawy o szkołach ludowych rozpoczęła się już rzeczywiście a zaszczyt pierwszeństwa należy się w tej mierze sejmowi niższo-austryackiemu. Na przedwczorajszem jego posiedzeniu dep. Dierstl i towarzysze postawili wniosek następujący: „Ze względu na to, że ogłoszona pod d. 2 maja b. r. nowela do ustawy o szkołach ludowych zawiera szereg zmian, które zastosowane do Niższej Austryi będą wielkiej doniosłości nietylko pod względem pedagogiczno-dydaktycznym, lecz administracyjnym, tudzież politycznym wnoszą podpisani: Sejm zechce na podstawie paragrafu 19 ordynacyi krajowej wziąć pod dyskusyę, o ile nowela szkolna oddziała na pomyślność kraju.“ Wniosek ten został przyjęty i odesłany do osobnej komisyi, złożonej z 15 członków. Wszystkie dzienniki umiarkowane osądzają ostro i bezwzględnie podobny krok sejmu. *Presse* pisze, że można spierać się i rozmaicie oceniać znaczenie i użyteczność noweli szkolnej, w żadnym jednak razie nie przystoi w sposób tak wybitny podnosić okrzyku wojennego przeciw ustawie uchwalonej przez Radę państwa. A czynią to właśnie posłowie, którzy aż do znudzenia nadeklamowali się o idei jedności państwowej! Niedaleko doprawdy zaszlibyśmy, gdyby każda z naszych reprezentacyj krajowych chciała brać pod dyskusyę uchwalone w Radzie państwa ustawy i przyznawała sobie tem samem charakter jakiejś wyższej instancyi...

Z doniesienia telegraficznego i naszej korespondencyi berlińskiej wiadomo już, że na posiedzeniu sejmu pruskiego z d. 4 b. m. toczyła się dyskusya nad interpelacyą posłów polskich o rozporządzeniu regencyi poznańskiej, zaprowadzającem we wszystkich szkołach ludowych swojego okręgu naukę religii w języku niemieckim. O przebiegu rozpraw otrzymujemy dzisiaj obszerniejsze sprawozdanie, które jednak z powodu braku miejsca zmuszeni jesteśmy odłożyć do następnego numeru. Dzisiaj nadmieniamy tylko, że w sejmie nie odezwał się ani jeden głos w obronie postępowania władz poznańskich, nawet niemieccy posłowie z Poznańskiego zachowali milczenie, a dotychczas mieli oni zawsze w podobnych wypadkach w pogotowiu argumenta, na usprawiedliwienie rygorystycznych rozporządzeń regencyi poznańskiej.

Kurator okręgu naukowego warszawskiego Apuchtin otrzymał jedenastomiesięczny urlop i udaje się za granicę.

Times w jednym z ostatnich numerów ogłasza list swego korespondenta paryskiego o wyprawie francuskiej do Tonkinu. Wyprawa ta — mówi korespondent — może mieć dwa cele; albo Francya dąży do protektoratu, albo pragnie kraj zająć. W pierwszym razie Francya utrzyma przyjazne stosunki z Chinami. Protektorat jej jednakże stanie się dopiero możliwym po zgodzeniu się nań króla Annamu. Ten ostatni jest uznanym suzerenem Tonkinu i z nim to prowadzono niedawno rokowania co do tego kraju. Król Tu-Duc ze swojej strony — ciągnie dalej korespondent *Timesa* — zachęca korsarzy do stawiania przeszkód okupacyi francuskiej. Można nawet śmiało powiedzieć, że on to głównie jest twórcą obecnego stanu rzeczy, chociaż wątpić nie można, że prędzej czy później poddać się będzie zmuszony. Zapatrując się z innej strony, protektorat francuski bez uprzedniego zgodzenia się nań Chin byłby dla Francyi nieprodukcyjnym ciężarem, ponieważ Tonkin jest krajem ubogim, kiedy pograniczne prowincye chińskie posiadają mineralne i naturalne bogactwa, a Chiny — widząc, że Francuzi pragną się obejść bez ich przyzwolenia — mogą zamknąć drogi prowadzące z Tonkinu do chińskich prowincyj wewnętrznych. Korespondent *Timesa* zapytuje wreszcie, czy nie jest zamiarem Francyi zmusić Chiny do wysyłania swojej produkcyi tynańskiej po rzece Czerwonej, i konkluduje wreszcie, iż wątpliwość, jaka panuje co do istotnych zamiarów rządu francuskiego, budzi nieufność zagranicą.

Według depeszy paryskiej do *Köln. Ztg.* koła rządowe nie łudzą się wcale co do zgubnych następstw, któreby wynikły z wojny z Chinami, nie tracą jednak nadziei, że będzie można jeszcze uniknąć jawnego zatargu lub zerwania. Pomimo sprzecznych prądów utrzymuje się w tutejszych kołach dyplomatycznych zapatrywanie, że do wojny nie przyjdzie, jeżeli tylko Anglia nie rozdrażni umysłów w Chinach, czego podobno pragnie uniknąć ze względu na własne interesa handlowe, któreby zostały narażone przez wojnę. Wielu natomiast skłania się do zapatrywania, że Chiny bez wypowiedzenia wojny prowadzić będą wojnę półurzędową wysyłając swe wojska pod postacią „czarnych band“ do Tonkinu. Zdaje się, że obawy te podziela i p. Challemel-Lacour i znalazłby się w skutek takiej półurzędowej wojny w położeniu nader niemiłem, ponieważ energiczna reklamacya, z tego powodu u Chin podniesiona, mogłaby znowu sprowadzić wojnę urzędową, czego właśnie uniknąć pragnie republika.

Z Warny telegrafują do dzienników londyńskich, że ambasador niemiecki w Konstantynopolu nalega na zamianowanie w Erzerum i Wan wielkorządców chrześcian, oraz że stanowisko, jakie zajął w tej sprawie, poparte przez posła angielskiego, stało się niemal groźne.

Daily News w artykule wstępnym traktującym o sprawie kanału suezkiego twierdzi, że stanowisko zajęte przez Lessepsa w ostatnim roku jest mało zachęcającem wobec ewentualności możliwych. Cokolwiekbądź *Daily News* mniema, że korzystniejszem byłoby ułożyć się na rozsądnych podstawach z obecnemi koncesyonaryuszami, aniżeli tracić czas i pieniądze na roztrząsanie kwestyi władzy legalnej kedywa i Porty przed sądami, co tylko utrudnić może międzynarodowe porozumienie.

Dzienniki hiszpańskie donoszą, że cesarz marokański udać się ma do Paryża w miesiącu lipcu. W powrocie zatrzyma się w Madrycie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Berlin, 7 czerwca. Izba niższa sejmu pruskiego przyjęła 228 głosami przeciw 111 przedłożenie o kanale emskim, jednakże uchwaliła równocześnie rezolucyę wzywającą rząd, aby kanał ten został połączony z Renem i środkową Elbą, niemniej aby przedsięwzięta została budowa kanału z wyższego Szląska do Berlina. Rząd sprzeciwiał się tej rezolucyi.

Berlin, 7 czerwca. (*Tel. pryw.*) Dzienniki tutejsze poświęcają obszerne artykuły nowemu przedłożeniu kościelnemu. Część prasy liberalnej zajmuje stanowisko wyczekujące, niektóre jednak dzienniki liberalne występują przeciw przedłożeniu w formie nader gwałtownej. *Nat. Ztg.* pisze, że rząd pruski złożył broń u stóp papieża. Zdaniem *Germanii*, chociaż przedłożenie znamionuje znaczny postęp na drodze ugodowej, to przecież

katolicy nie przestaną powtarzać, że ogólna i gruntowna rewizya ustaw majowych byłaby im pożądańszą niż środki połowiczne.

Moskwa, 7 czerwca. Książę bułgarski, któremu towarzyszyli członkowie deputacyi bułgarskiej i ministrowie, doręczył carowi kosztowny upominek. Książę udzielił posłuchania metropolicie Joaniciuszowi, przyczem przyjął od niego kosztowny obraz. Książę podziękował za upominek i wyraził radość z powodu sympatyj okazywanych Bułgaryi przez bratni naród rossyjski.

Belgrad, 7 czerwca. (*Tel. pryw.*) W Krainie nastąpiło groźne starcie między ludnością i policyą. Minister oddał do dyspozycyi naczelnika powiatu cały nowo utworzony oddział żandarmeryi, złożony z 2000 ludzi. Także w powiecie uszyckim zaszły niepokoje.

Paryż, 7 czerwca. *Union* donosi, że w skutek rozporządzenia władzy usunięto krzyż w Vezancy (?) w departamencie Ain. Ludność rozdrażniona tem zniszczyła biust rzeczypospolitej, ustawiony w merostwie.

Paryż, 7 czerwca. Dzienniki donoszą, że wszyscy powstańcy w Cayor (na zachodniem wybrzeżu Afryki) poddali się na łaskę i niełaskę. Dowódca powstańców Sambalabel otrzymał pozwolenie powrócenia i zamieszkania w mieście Cayor. Depesza przesłana na ręce przełożonego misyi donosi, że jeden z misyonarzy w Tonking został ścięty.

Paryż, 7 czerwca. (*Tel. pr.*) *Gaulois* donosi, że generał chiński Lihung-czang przebywa obecnie w Shanghai, gdzie organizuje sztab generalny dla trzech korpusów wojskowych, na wzór europejski, które znajdują się już na stopie wojennej i sposobią się do wymarszu w kierunku Onam. Niemniej flota chińska stoi już w pogotowiu w kilku portach.

Wobec zachowania się prasy francuskiej godnem jest zaznaczenia oświadczenia margrabiego Tseng. Według niego już ta sama okoliczność, że prasa stara się ubić milczeniem całą sprawę, jest wymownym dowodem zaniepokojenia, jakie panuje w kołach francuskich z powodu możliwej wojny z Chinami. Kontradmirał Courbet obejmie naczelne dowództwa nad armią morską w Tonking, generał Bouet nad armią lądową.

Londyn, 7 czerwca. (*Tel. pr.*) *Times* zaznacza pogłoskę, że nihiliści dlatego tylko nie próbowali zamanifestować się w czasie uroczystości koronacyjnych, gdyż byli zdania, że to mogłoby zaszkodzić ich interesom. Gdyby komitet wykonawczy był tylko chciał tego, to urządzenie zamachu nie byłoby trudnem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 czerwca 1883, godzina 1 min. 40. Losy kredytowe —·—, Węg. akcye kredyt. 294 50, Akcye anglo-austr. 111·25, Akcye banku Union 117·—, Akcye kolei Karola Ludwika 302·10. Akcye kolei północnej 276·25, Akcye kolei południowej 150·75 Akcye kolei Alföld 171 25, Akcye kolei Elżbiety 328·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 169·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 156·75, Wiedeńskie losy 123·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 99·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·75, Losy regulacyi Cisy 109·30, Losy tureckie 25·60, Węgierska renta 88·72, Akcye banku związkowego 106·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —·—, Rubel papierowy 1·18¼, Węgierskie losy 114·75, Marka niemiecka —.—, Usposobienie bardzo silne.

Wiedeń, 6 czerwca 1883, godzina 5 min. —. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100·50, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 7 czerwca 1883, godzina 10, min. 35. Akcye kredytowe 298·40, Anglo-Austr. 111·—, Unionbank 117·25, Kolej Karola Ludw 302·50, Południowa 150·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9 52—. Rubel papierowy 1.18¼. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 6 czerwca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10 50 do 11 25 zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 33·75 do 34·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10.83 do 10·85 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 14 12 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 186·25 m., żyto —·— m., spiritus 56·90, olej rzepakowy 73·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 58·10 fr., olej rzepakowy 101·25 fr. spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa
dnia 6 czerwca 1883.

Hotel Georgea.

Pp. J. pr. Baworowski z Kopeczyniec. B. Rozwadowski z Torówki F. Jędrzejowicz z Trzybuszki. Dr. K. Gottlieb z Brzeżan.

Hotel Angielski

Pp. W. Horodyski z Kociubiniec W. Czajkowski ze Swirza. E. Paszkudzki z Horodłowic. K. Ładomirski z Markowic. F. Jasiński z Zahajpola. B. Głowacki z Oleska. A. Dreksler ze Stanisławowa. S. Pini z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. M. Urbański z Hoczowa. W. Zieliński z Krakowa. J. Laufer z Berna C. Korngold z Warszawy.

Hotel Warszawski

Pp. K. Ostaszewski z Jezierny. M. Lewitowicz z Wrzawy. K. Zaboklicki z Rossyi. W. Kulczykowski z Rossyi.

Hotel Langa

Pp. F. Siemiński z Komarna. B. Fischer z Buda-Pesztu. H Reineman z Norymbergi. T. Plachki z Berna.

Odjechali ze Lwowa

Pp. Książę J. Sapieha do Biłki. S. hr. Badeni do Radziechowa. J. hr. Załuski do Tarnopola. J. Rukowski do Przemyśla. S. Jrsay do Wolicy. S. Byszewski do Krakowa. K. Wurst do Kossowa

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Podwołoczysk: na dworzec w Podzamczu o godz. 9 min. 57 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 2 min. 11 rano i o godz. 3 min 28 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na **Stryj**, rano o godz. 8 pociąg mięszany i wieczór o godz. 8 min. 12 pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 2 min 45 rano i o godz. 3 min. 56 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 7 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 20 przed południem pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 15 rano i o godz. 3 min. 32 po południu pociąg mięszany;

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 przed północą pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 45 rano pociąg osobowy, o godz 4 min. 49 po południu pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 55 przed południem i o godz. 10 min. nocy pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na **Stryj**, rano o godz 6 min. 45 pociąg mięszany; wieczór o godz 6 min. 30 pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny, o godz 12 min. 18 po południu i o godz 10 min. 11 wieczór pociąg mięszany.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)
z dnia 7 czerwca 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 728 69mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy +17.4°C. Psychrometr wilgotny +16 2°C. Prężność pary 13.0mm. Wilgoć 88% Zachmurzenie 10 Wiatr SE1. Ozon 9.

Temperatura powietrza +13 9°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 753.09 mm.
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 25.8°C.
Najniższa temp. w nocy 16.3°C.
Ilość opadu mierzonego o 7h. 4.5mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m,5$

Dla 8 czerwca

E. $= -1^m\ 17,^s_{78}$ $\Theta^0 = 5^h\ 5^m\ 50,^s_{81}$

Zachod słońca 7 czerwca 8h. 3m.,0., wschód o 15h. 54m.,2

W czerwcu nastąpi nów księżyca 4d 19h 48,m5 pierwsza kwadra 12d 9h 17,m 7; pełnia 20d 6h 7,m7 ostatnia będzie 27d 4h 13,m 8.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) $2^d\ 13,^h_5$, i $29^d\ 22,^h_6$; w punkcie odziemnym (Apogeum $14^d\ 10.^h_5$.

Równanie czasu E. będzie zerem dnia 14 o 10h 45,m7, to jest, o tym czasie kompasy (zegary słoneczne) i zegary zwykłe zgadzać się będą zupełnie do 15go czerwca spaźniają się, zaś od 15go czerwca do 31 sierpnia włącznie zwykłe zegary wyprzedzac będą kompasy o ilość E. w prawdziwe południe.

6 czerwca 1883.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$723_{,25}$	$722_{,80}$	$724_{,64}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+23_{,4}$	$+17_{,3}$	$+18_{,0}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+17_{,0}$	$+15_{,3}$	$+16_{,4}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$10_{,5}$	$11_{,7}$	$12_{,9}$
Wilgotność powietrza względna w %.	49	80	84
Stan nieba.	10	10	8
Kierunek wiatru.	wsw.	wsw.	wsw.
Moc wiatru.	2	2	1
Ilość opadu mierzona o 2^h $0^{mm}{}_{,0}$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $+ 27_{,9}$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $+ 16_{,4}$.			

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 6 czerwca 1883.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	300	—	303	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	168	50	171	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	301	—	306	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	70	99	70
" " " 4 pr. w. a.	89	40	90	50
" " " 5 pr. okresowe	98	70	99	70
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86	25	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	80	102	80
" " " 5 pr. w. a.	97	40	98	40
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	40	101	40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	—	102	50
" " " " " 5 pr. w. a.	93	—	95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	50	99	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
" Stanisławowa	22	—	24	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	56	5	67
Dukat cesarski	5	58	5	68
Napoleondor	9	47	9	57
Półimperyał	9	77	9	87
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	65
" " papierowy	1	17—	1	19—
100 marek niemieckich	58	30	59	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(Akcye: bez kupona; listy zastawne: bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 2 czerwca 1883

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.35	78.55
luty-sierpień	78.40	78.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.80	78.95
kwiecień-październik	78.90	79 10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119.75	120.25
" " 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	134.50	135.—
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	139.25	139.75
" " 1864 po 100 zł.	167.25	167 75
" " 1864 po 50 zł.	167.—	168 —
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	148.—	148.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.20	93.35
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	98.95	99.10
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.—	98.50
Galicyi	98.65	98.90
Niższej Austryi	105.75	106.75
Siedmiogrodu	99.—	99.30
Węgier	99.75	100.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	112.—	112.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	295.40	295.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	855.—	860 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	837.—	839.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	590.—	592.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	221.50	222 —
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2773 —	2778 —
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	297.50	297.75
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	168.75	169.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	327.75	328.—
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	148.70	149.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	162.25	162.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	95.25	95.50
" " " " premiowe po 3%	97.75	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	101.—
" " " " w 20 l. 7pr.	102.50	103 50
" " " " w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90 50
" " " " po 5 proct.	98 30	98.80
" " " " po 5 proct. w 3' latach zwrotne	98.30	98 80
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 90	102 30
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100 25	100 75
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100 40	100.55
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	102.25	103.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.75	95.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.90	94.20
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.—	105.50
" " po 100 zł. w. a.	100.25	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98 50	98.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.65	94.90
z r. 1867	99.—	99.50
z r. 1868	95.50	95 90
z r. 1872	95 20	95.50
Weg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	93 30	93.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170 —	170.25
Clarego po 40 zł. m. k.	38.25	38 75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m k	108 —	109 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18 50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17 —	18.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 —	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41 —	42. —
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.75	37.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	52 50	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	44.—	45.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22 50	23.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.25	128.25
" po 50. zł. w. a.	63.50	64 50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.50	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37 25	38 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120. —	120.20
Paryż za 100 fr.	47 45.—	47.50.—

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68·—
" pełnej wagi	5.67.—	5 69 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.52 —	9.53.—
Rossyjski imperyał	9.80.—	9.82 —
Talar związkowy	—.—	—.——
Srebro	—.—.—	—.——

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 6 czerwca 1883

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	78	40
" " " w srebrze	78	95
Renta w złocie	98	8
5% austr. renta marcowa	93	30
Akcye banku wiedeńskiego	836	—
" " kredytowego	296	60
Londyn	11	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	52
Dukat cesarski men.	5	66 —
100 marek niemieckich	58	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 530. (3765 3—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu pilźnieńskim, ogłasza się niniejszem konkurs na następujące posady:

I. w powiecie pilzneńskim:

1. Przy szkole 4ro klasowej w Pilźnie posada starszego nauczyciela z płacą 400 zł. a ewentualnie (z powodu wykazanego powiększenia się liczby ludności) z płacą 450 zł.

2. Przy szkołach etatowych jednoklasowych: a) w Zassowie i b) w Januszkowicach z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.

II. w powiecie ropczyckim:

1, Przy szkole 3-klasowej w Sędziszowie posada młodszego nauczyciela z płacą 270 złr.

2. Przy szkole etatowej 1-klasowej w Kozodrzy.

3. Przy szkołach filialnych z płacą 250 złr. i pomieszkaniem: 1. w Brzeźnicy i 2. w Gliniku.

Kandydaci i kandydatki (o posadę starszego nauczyciela w Pilźnie tylko kandydaci) ubiegający się o powyższe posady mają wnieść należycie udokumentowane prośby z wykazem całej poprzedniej służby za pośrednictwem odnośnych władz do tutejszej c. k. rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 20go lipca b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Pilźnie, dnia 27 maja 1883.
Przewodniczący zastępca c. k. Starosty.
HOŁODYŃSKI.

L. 24827. (3843 3—3)

W celu obsadzenia dwóch posad aplikantów przy krajowem Archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie z rocznem adjutum w kwocie 300 zł. w. a. rozpisuje się niniejszem konkurs.

O tę posadę mogą się ubiegać tylko uczniowie Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, oddający się studyom historycznym lub historyczno prawniczym.

Obie posady zostaną nadane od 1 października bieżącego roku.

Bliższe określenie praw i obowiązków aplikantów archiwalnych zawarte jest w uchwale W. Sejmu z dnia 21 sierpnia 1877.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu świadectwo dojrzałości, dowód immatrykulacyi, a ewentualnie także dowody szczególnego uzdolnienia do służby archiwalnej, wnosić należy do Wydziału krajowego najpóźniej do końca lipca b. r.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 27 maja 1883.

Zl. 23357. (3901)

Aus der Konstantin von Zahorski'schen Stiftung für Wohlthätigkeitsanstalten ist ein Betrag von 450 fl. an solche Wolthätigkeitsanstalten bis zur Dauer von zwei Jahren zu vertheilen, welche der in Oesterreich wohnenden polnischen Bevölkerung römisch katolischer Religion zu Gute kommen, und welche der Berücksichtigung am würdigsten erscheinen.

Die Höhe und die Dauer der Betheilung wird nach Maßgabe der Zahl und Berücksichtigungswürdigkeit der sich bewerbenden Wohlthätigkeitsanstaltenbestimmt werden.

Die Gesuche um eine Betheilung sind von den sich in Bewerbung setzenden Wohlthätigkeitsanstalten unter Nachweisung der Bedingung, daß sie der in Oesterreich wohnenden polnischen Bevölkerung römisch-katholischer Religion zu Gute kommen, dann ihres beweglichen und unbeweglichen Vermögens beziehungsweise Einkommens und wo möglich unter Anschluß das letzten Gebahrungs Jahresausweises bis längstens 15 August 1883, bei der k. k. Statthalterei in Wien zu überreichen.

Von der k. k. n.ö. Statthalterei
Wien, 26 Mai 1883.

Kuratele.

L. 4147. (3854 1—3)

Na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 5 maja 1883 l. 5052 uznaną została Rozalia Łyszega z Tyśmienicy za marnotrawnicę, której kuratorem jej męża Piotra Łyszega z Tyśmienicy ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego.
Tyśmienica, 30 maja 1883

L. 2786. (3906 1—3)

Marya Pyrz z Krynicy uchwałą c. k. sadu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 26 maja 1883 l. 2962 za marnotrawną uznaną została.

Kuratorem dla tejże ustanawia się Wania Hureja

C. k. sąd powiatowy.
Krynica, dnia 2 czerwca 1883.

L. 1746. (3826 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia, iż w moc decyzyi c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 1 marca 1883 l. 2945 Jakób Lisak z Tuchowa jako głupkowaty został pod kuratelę wziętym.

Kuratorem dla tegoż ustanowiony został Jakób Stanczykiewicz z Tuchowa.

Tuchów, dnia 5 maja 1883.

L. 64387. (3872 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany sekc. I dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść czyni wiadomo, że Mendel Berisch Landau został uznany za głupkowatego czyli zniedołężniałego, i że dla tegoż kuratorem dr. Bernhard Sternberg przez tutejszy sąd ustanowiony został.

Lwów, dnia 18 grudnia 1882.

Wyroki prasowe.

L. 8087. (3890)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 56 czasopisma „Diło" z dnia 19|31 maja 1883 pod napisem: „Po wyborach" w ustępie od słów: „Wże pid czas pra wyboriw" do słów: „prawytelstwennoj pomoczy" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 4 czerwca 1883.

(3440)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k Kreisgericht Wr.-Neustadt als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, der Inhalt der in Nr. 18 der periodischen Druckschrift „Deutsches Volksblatt" ddo Wr.-Neustadt, 3 Mai 1883", aufgenommenen Leitartikels mit der Aufschrift „Wiener - Neustadt, 3 Mai 1883", ferner der Inhalt des Artikels „Inland" 3 Seite, 3 Spalte desselben Blattes in der Stelle „Die Schuldebatte liest hinter uns" bis „Feigenblättern bedeckt" begründe den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 300 St. G. resp. Art. III des Gesetzes vom 17 Decembr 1862, Nr. 8 RGBl ex 1863, und werden unter gleichzeitiger Bestätigung der von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügten Beschlagnahme dieser Druckschrift gemäß §. 493 St. P. O. das Verbot ihrer weiteren Verbreitung ausgesprochen.

Wiener-Neustadt, am 8 Mai 1883.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30 April 1883, Z. 11 581, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni Listy" Nr. 99 (Morgenausgabe) vom 26 April 1883 wegen des Artikels „Vestinu nemeckeho doba" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1 Mai 1883, Z. 11718, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni Listy" Nr. 100 (Nachmittag-ausgabe) vom 27 April 1883 wegen des Artikels „Nova okupace Bosny a Hercegoviny" nach § 65 a St. G., dann wegen des Artikels „Po preticeni s nvranskymi „socialisty" nach den §§. 300, 302 und 309 St. G verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30 April 1883, Z. 2999 die Weiterverbreitung der „Leitmeritzer Zeitung" Nr. 34 vom 25 April 1883 wegen des Leitartikels „Fort aus dem Reichsrathe" nach §. 300 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8 Mai 1883, Z. 7541 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Brünner Beobachter" Nr. 19 vom 5 Mai 1883 wegen des Artikels „Beiträge zum Verfall der Brünner Technik" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Brünn hat über die Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft gegen die Entscheidung des k. k. Kreisgerichtes in Neutitschein vom 10 April 1883, Z. 2278, mit Beschluß vom 23 April 1883, Z. 4227, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Neutitscheiner Wochenblatt" Nr. 14 vom 7 April 1883 wegen des Artikels „Aus der Versöhnungsära" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Troppau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1 Mai 1883, Z. 2509, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freie schlesische Presse" Nr 71 vom 26 April 1883 wegen des Artikels „Das frei deutsche Wort in Oesterreich" nach den §. 65 a, 300 und 302 St. G. und nach Art. III des Gesetzes vm 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Czernowitz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 April 1883, Z. 3411, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Bukowiner Rundschau" Nr. 105 vom 22 April 1383, wegen des Artikels „Czernowitz, 21 April" nach §. 300 St. G. verboten.

Der k. k. Gerichtshof I. Instanz in Cattaro hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 April 1883, Z. 338, die Weiterverbreitung der in Buenos-Aires erscheinenden Zeitschrift „Iskra Slavjanske Slobode" Nr. 1 vom 1 März 1883 wegen der Artikel „A mis lectores" und „Nasem citateljima" nach den §§. 58 c und 305 St. G., wegen des Artikels "Fata viam invenient" nach §. 58 c St. G., wegen des Artikels beginnend mit "Enrique Stein" nach §. 65 a St. G., endlich wegen des Correspondenzartikel „Pisu iz Trsta" und „Pisu nam iz Kotora" nach §. 300 St. G., und Art. IV des Gesetzes vom 17tem December 1862 verboten.

Licytacye.

L. 15003. (3867 1—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszem. że dnia 28 czerwca 1883 o godz. 11 przed południem, odbędzie się publiczna sprzedaż wierzytelności do masy rozbiorowej spadku po Pinkasie Braun należących.

Wadyum wynosi 10 złr. w. a.

Bliższe warunki oraz wykaz sprzedać się mających wierzytelności do l. 15.003|83 złożony, może każdy chęć kupienia mający w tusadowej registraturze przeglądnąć.

Lwów, dnia 2 czerwca 1883.

L. 11578. (3348 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że odnośnie do edyktu z dnia 17 października 1882 l. 11578, celem zaspokojenia pretensyi kasy oszczędności miasta Sambora 395 złr. 85 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności l. k 2 a. 45 n. w Samborze dziel. Przemyskiej położonej, wedle dom. Cat 11. str. 485 n. 4 haer. Arona i Mindli Frewilligów własnej w tutejszym sądzie w jednym terminie dnia 28 czerwca 1883 o 10 godzinie rano. niżej ceny szacunkowej za jakąbądźkolwiek cenę się odbędzie.

Cena wywołania wynosi 2020 złr. 84 ct., wadyum 202 złr. w. a.

Resztę warunków wolno przejrzeć w tusadowej registraturze

O czem się wszystkich wiadomych hipotecznych wierzycieli i niewiadomego Józefa Daszkiewicza przez kuratora dr. Fiternika zawiadamia.

Sambor, 10 kwietnia 1883.

L. 5519. (3342 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnienia sum 113 złr. 40 ct., 113 złr 40 ct. i 426 złr. 21 ct. z pn. na rzecz uprz. gal akcyjnego Banku hipotecznego odbędzie się dnia 22 czerwca 1883 o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności wedle dom 16 pag. 22 n. 13 haer. dłużnika Lipy Wolfa własnej. pod l. k. 144 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania poniżej której nawet realność ta sprzedaną będzie, wynosi 4 180 złr., a wadyum 209 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd obwodowy
Tarnopol, dnia 1 maja 1883.

L. 3536. (3887 1—3)

Dnia 26 czerwca, 1 sierpnia i 2 września 1883 sprzedaną będzie przymusowo za cenę szacunkową lub wyżej zawsze o godzinie 10tej rano w tut. sądzie realność pod l. k. 10²|4 w Buczaczu położona, wedle dom. II. n. pag. 210 i 213 Jana i Lucyi Huzarów własna, celem ściągnięcia pretensyi masy rozbiorowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie, w kwocie 560 złr. 97 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 600 złr. w a.
Wadyum 60 złr.

Do ułatwiających warunków termin 10 września 1883.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze

C. k. sąd powiatowy.
Buczacz, dnia 4 maja 1883.

L. 2448. (3889 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem publiczną sprzedaż realności pod l. k. 6 w Dolinie, wedle wyk. hip. 46 Maksyma Dutki własnej, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 234 złr. 9 ct. w. a. w trzech terminach, dnia 19go czerwca, 19 lipca i 21 sierpnia 1883 zawsze o godz. 9tej rano z tem. że przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także poniżej takowej sprzedana będzie.

Cenę wywołania stanowi suma 300 zł.
Zadatek 10 prc. t. j. 30 złr.
Kuratorem wierzycieli adw. dr. Czaszkowski.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny w tus. registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.
Czortków. 20 marca 1883.

L. 1835. (3896 1—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem w drodze publicznego przetargu celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Altmana w kwocie 67 złr. 6 ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 105 w Rudce w powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskiem położonej, dłużnej leżącej masy spadkowej po Mikołaju Paniczko własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w dniu 28 czerwca 1883. w dniu 2 sierpnia 1883 i w dniu 30 sierpnia 1883 zawsze o godzinie 9 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 250 złr.
Zakład wynosi 25 złr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 21 kwietnia 1883.

L. 2023. (3900 1—3)

Ze strony c. k. sądu powiatowego w Obertynie podaje się do publicznej wiadomości, że celem wydobycia resztującej kwoty 84 złr. 52 ct. z pn. od Andryja Petruniaka na rzecz c. k. uprzyw Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie zezwala się na publiczną sprzedaż realności włościańskiej w Hawrylaku pod l. k. 58 położonej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 5 czerwca 1872 do l. 2428 bliżej określonej i w tym celu wyznacza się termin na dzień 19 czerwca 1883, dzień 19 lipca 1883 i dzień 20 sierpnia 1883 w miejscu sądowem każdym razem o godzinie 9 z rana z tem, że przy pierwszych dwóch terminach ta realność za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Bliższe szczegóły i warunki mogą być w tutejszym sądzie przejrzane.

Obertyn, dnia 12 kwietnia 1883.

L. 3092. (3895 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rawie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu ściągnienia pretensyi Hermana i Alberta Kämpffe przeciw Abrahamowi Blum w kwocie 110 złr., 10 złr, 1 0 złr., 10 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym dnia 12 czerwca 1883 względnie dnia 3 lipca 1883 o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności włościańskiej w Lubyczy caal: położonej, wedle wyk. hip. l. 20 dłużnika własnej, na 454 złr. ocenionej.

Zakład wynosi 45 złr. w. a.

W razie gdyby realność ta nie została sprzedaną za cenę szacunkową, natenczas wyznacza się termin do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających na dzień 5 lipca 1883 o godz. 10 rano.

O tem zawiadamia się Hermana i Alberta braci Kämpfe na ręce pierwszego, Abrahama Blum, Josla Reich, Chanę Reich, Binem Jalk, Świetną c. k. Prokuratoryę Skarbu, imieniem Wysokiego Skarbu, i wszystkich tych wierzycieli, którzyby w międzyczasie nabyli na realności l 73 w Lubyczy caal: jakie prawo rzeczowe, lub którymby obecna uchwała nie została doręczoną, na ręce ustanowionego kuratora p. Pawła Górki, tutejszego notaryusza.

Z c. k. sądu powiatowego.
Rawa, dnia 6 listopada 1882.

Licytacye.

L. 36456. (3200 2—3)

Krakowski sąd del. miejs. ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 złr. z przynależytościami odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 23 sierpnia, 22 września i 22 października 1883 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. k. 33 w Prądniku białym, Piotra Bugaja i Wolfa i Rozalii Hoffmanów własnej.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Henryk Schön.

Kraków, 16 stycznia 1883.

L. 1103. (3449 2—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 21 czerwca i 19 lipca 1883 odbędzie się w sądzie tutejszym, zaś dnia 22go sierpnia 1883 odbędzie się w Witkowie nowym, zawsze o godz. 10 przed południem, publiczna licytacya realności pod l. 36 w Witkowie nowym położonej, do Mortka Sigala należącej na rzecz Jacka Marcinków celem zaspokojenia dłużnej sumy 200 zł. z pn.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów, 30 marca 1883.

L. 2314. (3680 2—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 21 czerwca 1883 o godzinie 10 przed południem sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność pod l. 179 w Witkowie nowym położona, do masy spadkowej ś. p. ks. Dymitra Olejnika należąca, tamże na miejscu za lub wyżej ceny szacunkowej 700 złr. w. a.

Wadyum 70 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów, 11 kwietnia 1883.

L. 564. (3384 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu zaspokojenia 10 rat po 402 złr. 60 ct. począwszy od dnia 1go października 1877 i resztę pretensyi 4.542 złr. 48 ct. w. a. odbędzie się w dniach 21 czerwca, 26go lipca i 30 sierpnia 1883 każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności położonej pod l. k. 11 a wedle wykazu hip. l. 86 do Alojzego Śliwińskiego należącej, w objętości łącznej 71 morgów 1540 □° wynoszącego składa się.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 120.000 złr. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąć udział w licytacyi winien złożyć 10 prc. od ceny wywołania t. j. kwotę 12.000 złr. w. a jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo-sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj, dnia 19 marca 1883.

L. 6954. (3880 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Tauby Fiderer przeciw Józefie Borszczowskiej II. v. Gajer w ilości 180 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności w Tłustem pod l. 344 położonej ciała tabularnego niestanowiącej, a mianowicie: w dniu 14go czerwca i 12 lipca 1883 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że realność ta na powyższych terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 10 prc. 50 złr.

Reszta warunków, jakoteż akta egzekucyjnego opisania zastawniczego i ocenienia może być w tusądowej registraturze przejrzaną.

C. k. sąd powiatowy.

Tłusce, 30 grudnia 1882.

L. 3074. (3361 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 408 złr. z 6 prc. odsetkami od 2go stycznia 1878 i kosztami w łącznej kwocie 52 złr. 32 ct. po straceniu kwoty 92 złr. 50 ct. na rachunek odsetków zapłaconej przez Issera Bohrera przeciw Janowi Schmalenberger wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 21 czerwca i 9 sierpnia 1883 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 39|40 w Mostkach w Starostwie Lwowskiem położonej, wykazem hipotecznym l. 85 tejże gminy katastralnej objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1450 złr.

Zakład wynosi 145 złr.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 9go sierpnia 1883 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 25 stycznia 1883 uzyskali, ustanawia się p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 12 kwietnia 1883.

L. 2096. (3878 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bukowsku czyni wiadomem, że celem zaspokojenia pretensyi Józefa Kaczorowskiego w kwocie 1000 złr. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności l. 48|282 w Bukowsku położonej, nietabularnej, Stanisława Dąbrowskiego, Antoniego Pietrzyckiego własnej, na dniu 14 czerwca, 12 lipca i 16 sierpnia 1883 zawsze o godz. 12 w południe, w drodze publicznej licytacyi w sądzie się odbędzie.

Cena wywołania wynosi 1900 złr.

Wadyum 190 złr.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedana będzie realność ta tylko za lub wyżej tej ceny a na ostatnim terminie i niżej takowej lecz nie niżej, wszystkim na tej realności ubezpieczonym długom, wyrownującej kwoty.

Protokół opisania, oszacowania i warunki licytacyjne wolno w sądzie przejrzeć.

Bukowsko, 22 maja 1883.

L. 13846. (3433 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw ustnych tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. akc. uprzyw. gal. Banku hipotecznego w kwotach 141 zł. 75 ct. 141 zł. 75 ct. 141 zł. 75 ct. 2262 zł. 59 ct. w. a. z przyn. odbędzie się dnia 21 czerwca, 19 lipca i 16 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano przed południem przymusowa licytacya do p. Chany Reiss wedle dom. 50 pag. 407 i 408 n. 6 i 7 haer. należącej realności pod l. $888^3/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 5566 zł. lub przynajmiej za tę cenę sprzedaną zostanie że jako wadyum kwota 557 zł. złożoną być ma, że warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 24 marca 1883 rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Gorecki we Lwowie kuratorem, a jego zastępcą adwokat Dr. Balko we Lwowie mianowany został.

Lwów, dnia 5 maja 1883.

L. 6476. (3769 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem zawiadamia, że celem zaspokojenia 8 rat po 9 zł. w. a. i resztującego kapitału 66 złr. 98 ct. w. a. wraz z przynależytościami wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego, rozpisuje się publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 13 w Rożanówce położonej, protokołem do l. 3228 zastawniczo opisanej, Fedka Rykiety własnej, w trzech terminach na dniu 14 czerwca, 12go lipca i 9 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 350 złr. w. a.

Wadyum 35 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze

Dla wszystkich wierzycieli, którzyby nabyli prawo zastawu na realności sprzedać się mającej, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora Feliksa Blumicza z Tłustego.

C. k. sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 28 kwietnia 1883.

L. 1174. (3101 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia, niniejszym edyktem, że celem zaspokojenia należytości Joachima Schenkera jako cesyonaryusza Lei Rabner w kwocie 1000 złr. w. a. z pn. rozpisaną zostaje egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę $^1/_5$ części dóbr Oświęcima p. Gustawa Dąmbskiego własnej

Sprzedaż ta odbędzie się w gmachu tutejszego c. k. sądu obwodowego w dwóch terminach t. j. dnia 21 czerwca 1883 i dnia 26 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano pod następującymi warunkami;

1. Przedmiotem egzekucyjnej sprzedaży jest $^1/_5$ część dóbr Oświęcim wedle tabuli galicyjskiej krajowej dom. 359 pag. 6 n. 12 i 14 haer. p. Gustawa Dąmbskiego własna z wszelkiemi przynależytościami i prawami.

2. Część ta sprzedaną zostanie bez wszelkiej ewikcyi.

3. Cena szacunkowa w sumie 14478 złr. 40 ct. stanowi cenę wywołania, na pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie wzmiankowana $^1/_5$ część dóbr tych Oświęcim tylko za cenę szacunkową, lub wyżej ceny szacunkowej.

Na wypadek, gdyby na żadnym z tych dwóch terminów nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, wyznacza się termin na dzień 23 sierpnia 1883 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających.

4. Chęć kupna mający złożą przed rozpoczęciem licytowania po rąk komisyi licytacyjnej tytułem wadyum 10 prc. ceny wywołania w gotówce, w papierach rządowych lub w listach zastawnych c. k. uprz. pow. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego lub w innych papierach wartościowych za kaucyę prawnie służyć mogących wedle kursu w ostatnim numerze „Gazety Lwowskiej“ notowanego jednak nie wyżej wartości nominalnej.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze, zaś w dniu licytacyi u komisyi licytacyjnej.

O czem strony interesowane, wiadomi wierzyciele hipoteczni $^1/_5$ części dóbr Oświęcima Gustawa Dąmbskiego własnej do rąk własnych, wreszcie ci wierzyciele, którzyby po dniu 15 sierpnia 1881 prawo hipoteki na rzeczonej $^1/_5$ części dóbr nabyli, lub którymby uchwała rozpisująca licytacyę lub późniejsze doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Iwańskiego z substytucyą adw. dr. Marka zawiadomienie otrzymują.

Wadowice, dnia 7 kwietnia 1883.

L. 4561. (3775 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności galic. akc. Banku hipot 533 złr. 59 ct. z pn. sprzedaną będzie przymusowo w drodze publicznej licytacyi w dniach 15 czerwca, 13 lipca i 17 sierpnia 1883 o godz. 10tej z rana w biurze V. realność pod l. 279 m. w Kołomyi, wedle księgi gruntowej haer. I. pag. 283 n. 4 dłużnika Hersza Grumera własna, wszelako nie poniżej ceny szacunkowej sumę 3000 złr. w. a. wynoszącej.

Wadyum wynosi 300 złr.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby uzyskali wpis po 17 kwietnia 1883, lub którymby uchwała sprzedaż zarządzającą doręczona nie została, ustanowiono kuratorem adw. dr. Zakrzewskiego.

Bliższe warunki można powziąć z aktów sadowych.

Kołomyja, 10 maja 1883.

L. 1713. (3195 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia, iż w celu zaspokojenia sumy pożyczkowej 500 złr. w. a. względnie nie zapłaconych jeszcze rat i reszty kapitału odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w sądzie tutejszym dnia 20 czerwca 1883 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 25 rep. 45 w Rozdzielu górnem położonej, Pawła Szewczyka własnej, ciała hipotecznego niemającej.

Cena szacunkowa 1200 złr.

Wadyum 120 złr. w. a.

Realność ta zostanie na wyznaczonym terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną.

Wiśnicz, dnia 21 kwietnia 1883.

L. 408. (3266 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego mianowicie 14 rat po 12 zł. i reszty kapitału 80 zł. 90 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 19 czerwca, 18 lipca i 22 sierpnia 1883 o godz. 10 rano przymusowa licytacya do Hrynia Procana vel Tryndiaka wedle księgi gruntowej Stulsko wykaz hip. 354 karta B. I. należącej, realności pod lk. 162 w Stulsku; że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. lub wyżej, na trzecim za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie, że wadyum w kwocie 40 zł. złożone być ma, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyi w sądzie przejrzeć wolno i że dla wszystkich, którzyby po dniu 15 lutego 1882 prawa rzeczowe na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwałę niniejszej sprawy dotyczących doręczyć nie można, c. k. notaryusza Manasterskiego w Żydaczowie kuratorem ustanowiono.

Mikołajów, 23 marca 1883.

L. 2020. (3839 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Jana Jacentego i Anny Matusiaków w Bulowicach pod n. k. 141 położonej, na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w sumie 300 złr. względnie 274 złr. 52 ct. z pn. w sądzie w dwóch terminach w dniach 25 czerwca i 23 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono p. dr. Xawerego Chrzanowskiego adwokata w Kętach a termin do łężejszych warunków na dzień 23 lipca 1883 godzinę 4 po południu.

Kęty, dnia 27 kwietnia 1883.

L. 1914. (3268 3—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem na zaspokojenie należytości Simchego Ehrenwalda w kwocie 96 złr. 95 ct. z pn. przymusową przetargową sprzedaż domu Szymona i Maryanny Walon l. 146 w Sieniawie w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskim położonej, ciała tabularnego nie stanowiącego, na dniu 28 czerwca 1883 i 2 sierpnia 1883 o 10 godzinie rano, tylko za cenę szacunkową 300 złr. lub wyżej, zaś na dniu 30 sierpnia 1883 i niżej ceny szacunkowej. Zakład wynosi 30 złr.

Bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa, 21 kwietnia 1883.

L. 1179. (3197 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że w drodze dalszej egzekucyi wyroków c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 12 listopada 1863 l. 13920, c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 3go maja 1864 l. 3487 i 31go grudnia 1864 l. 15606 celem zaspokojenia należącej się od spadkobierców Henryka Fihausera Józefowi Zajączkowskiemu sumy 3348 złr. $91^1/_2$ ct z większej sumy 4166 złr. m k. z przynależytościami, rozpisuje na koszt i niebezpieczeństwo Franciszka i Róży z Fihauserów Grossów egzekucyjną publiczną relicytacyę $^3/_5$ części VI. schedy dóbr Gdowa, do masy spadkowej Henryka Fihausera należących, w jednym terminie, która w dniu 9 lipca 1883 o 10 godzinie rano w c. k. sądzie krajowym przedsięwziętą będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tych $^3/_5$ części VI schedy dóbr Gdowa aktem oszacowania w sumie 24388 złr. 55 ct. w. a. wyposrodkowana, poniżej której na tym terminie wzmiankowane wyżej $^3/_5$ części VI. schedy dóbr Gdowa sprzedanemi będą.

Wadyum przed relicytacyą do rąk komisyi złożyć się mające wynosi 1000 zł. wa.

Akt oszacowania $^3/_5$ części VI. schedy dóbr Gdowa, dalej wykaz hipoteczny tychże dóbr i warunki relicytacyi strony interesowane przejrzeć mogą w odnośnych aktach sądowych w registraturze c. k. sądu krajowego w Krakowie, zaś w dniu relicytacyi u komisyi do przedsięwzięcia takowej wydelegowanej, zaś wykaz podatków w c. k. Urzędzie podatkowym w Wieliczce.

O rozpisaniu tej relicytacyi zawiadamia się Abrahama Stiela, Leiba Hellera i niewiadomych wierzycieli hipotecznych i tych, którzyby po dniu 23 lutego 1883 do hipoteki $^3/_5$ części VI. schedy dóbr Gdowa weszli i tych, którymby obecna uchwała relicytacyę rozpisująca i dalsze z jakiejkolwiek przyczyny doręczone być nie mogły do rąk kuratora adwokata dra Stycznia z substytucyą adwokata dra Wechslera, współwłaścicieli to jest masę spadkową Eleonory z Wojnarowiczów Fihauser, masę spadkową Konstancyi z Fihauserów Bielowskiej, Czesława Fihausera, Alfreda Fihausera, Bogumiłę Fihauserową, masę spadkową Henryka Fihausera do rąk kuratora adw. dr. Wędrychowskiego z substytucyą adw. dr. Horowitza i przez edykta.

Kraków, 16 marca 1883.

L. 39514. (3260 3—3)

Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy 400 złr. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w trzech terminach dnia 10go września, 10 października i 8 listopada 1883 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. w. h. 33, 123, 130, w Zielonkach w powiecie Krakowskim położonej.

Cena wywołania wynosi 950 złr.

Wadyum 95 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny kupna chęć mający w tut. registraturze przejrzeć mogą.

Kraków, 9 stycznia 1883.

L. 2635. (3267 3—3)

Odnośnie do edyktu z dnia 26 stycznia 1882 l. 9031 ogłoszonego w Nr. 59, 60 i 61 „Gazety Lwowskiej“ oznajmia się, iż 9 lipca o godz. 9 przed południem odbędzie się pod niezmienionymi warunkami, przetarg realności Iwana Koczerzuka, położonej w Nadwórnie pod l. kons. 298. i to także niżej ceny szacunkowej. C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, 5 kwietnia 1883.

L. 1061. (3269 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku niniejszym wiadomo czyni, że egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 60 w Rakowcu położonej, dłużnika Iwana Kiekisza własnej, celem zaspokojenia wywalczonej przez galicyjski Zakład kredytowy ziemski w Krakowie pretensyi w kwocie 900 złr. i 200 złr. w. a. z pn., w dniu 3 lipca, 2 sierpnia i 4 września 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem przedsięwziętą będzie.

Cena wywołania wynosi kwotę 2000 złr., a wadyum 200 złr. w. a.

Wyciąg hipoteczny realności, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk, dnia 5 kwietnia 1883.

L. 848. (3270 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, przeciw Jawdoszy Czornej pto. 150 złr. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 103 w Rakowcu położonej, dłużniczki Jawdochy Czornej wedle w. h. nr. 40 własnej, w dniu 3 lipca, 2 sierpnia i 4 września 1883 każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania wynosi kwotę 600 zł. a wadyum 60 złr. w. a.

Wyciąg hipoteczny wystawionej na sprzedaż realności, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk, dnia 19 marca 1883.

L. 3254. (3225 3—3)

Dnia 17 lipca, 20 sierpnia i 17 września 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 197 w Strzałkowicach w Samborskim obwodzie położonej, wyk. hip. 152. dla tejże gminy objętej, Jana Myrdzia własnej, w sprawie Wojciecha Mleczko przeciw Janowi Myrdzio o oddanie gruntu pod l. k. 16 w Strzałkowicach lub zapłacenie 200 złr.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 965 złr.

Wadyum 96 złr. 50 ct.

Przy powyższych trzech terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby zaś realność ta na powyższych terminach za lub powyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie była, natenczas wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na 22 października 1883 godzinę 9 rano.

Dla wierzycieli z pobytu niewiadomych którymby uchwała niniejsza wcale nie lub zapóźno doręczoną została, lub którzyby po dniu wygotowania wyciągu tabularnego prawo zastawu na realności powyższej uzyskali, ustanawia sąd kuratorem adw. dr. Fiternika z substytucyą adw. dr. Ehrlicha.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. del.

Sambor, dnia 20 marca 1883.

L. 5757. (3771 3—3)

C. k. sąd powiat. w Żurawnie wiadomo czyni, że na żądanie Leiby Findlera, celem ściągnięcia wywalczonej kwoty 60 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie w dniach 21 czerwca, 19 lipca i 23 sierpnia 1883 o godz. 10tej przed połud. egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 14 w Żurawnie położonej, egzekuta Aleksandra Hartmana własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z 2 lipca 1881 do l. 3421 opisanej, przeprowadzoną zostanie z tem, że na dwóch pierwszych terminach realność ta tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej 330 zł., przy trzecim terminie także niżej tej ceny sprzedaną zostanie; poręczne wynosi 33 zł. w. a.

Resztę warunków jakoteż protokoła opisania i ocenienia wolno wglądnąć w sądzie.

Żurawno, 25 stycznia 1883.

L. 392. (3100 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niniejszym edyktem, że celem zaspokojenia należytości Joachima Schenkera w kwocie 100 zł. w. a. z pn. rozpisaną zostaje egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę $^1/_5$ (jednej piątej) części dóbr Babice i $^1/_5$ (jednej piątej) części dóbr Brożkowice p. Gustawa Dombskiego własnych.

Sprzedaż ta odbędzie się w gmachu tutejszego c. k. sądu obwodowego w dwóch terminach t. j. dnia 21 czerwca i dnia 26 lipca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano pod następującymi warunkami:

1. Przedmiotem egzekucyjnej sprzedaży jest $^1/_5$ część dóbr Babice wedle wykazu hipotecznego karty B. poz. 8 i 9 haer. i $^1/_5$ części dóbr Brożkowice wedle wykazu hipotecznego karty B. poz. 9 i 10 haer. p. Gustawa Dombskiego własne;

2. Części te dóbr sprzedane zostaną bez wszelkiej ewikcyi, mianowicie obie te części to jest $^1/_5$ część dóbr Babice i $^1/_5$ część dóbr Brożkowice najprzód razem, a dopiero gdyby na obie razem nie było kupującego każda z tych części z osobna będzie wywołaną i sprzedaną.

3. Cena szacunkowa ce do $^1/_5$ części, dóbr Babie w kwocie 5519 zł. 80 ct. w. a., a co do $^1/_5$ dóbr Broszkowice w kwocie 474 zł. 40 ct. stanowi cenę wywołania. W tych dwóch terminach te części dóbr sprzedane będą tylko za ceny szacunkowe lub wyżej takowych, a gdyby w tych dwóch terminach sprzedaż nie nastąpiła wyznacza się termin na dzień 23 sierpnia 1883 o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających.

4. Chęć kupna mający złożą przed rozpoczęciem licytowania do rąk komisyi licytacyjnej tytułem wadyum 10% ceny wywołania w gotówce, w papierach rządowych lub w listach zastawnych c. k. uprz. pow. austr. zakładu kredytowego ziemskiego lub w innych papierach wartościowych za kaucyę prawnie służyć mogących wedle kursu w ostatnim numerze Gazety Lwowskiej notowanego jednak nie wyżej wartości nominalnej.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze, zaś w dniu licytacyi u komisyi licytacyjnej.

O czem strony interesowane, wiadomi wierzyciele hipoteczni $^1/_5$ część dóbr Babice i $^1/_5$ części dóbr Brożkowice, Gustawa Dąmbskiego własnych, do rąk własnych, wreszcie ci wierzyciele, ktorzyby po dniu 23 styeznia 1883 prawo hipoteki na rzeczonych $^1/_5$ częściach dóbr nabyli, lub którymby uchwała rozpisująca licytacyę lub póżniejsze doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora adwokata dra. Iwańskiego z substytucyą adwokata dra. Marka zawiadomienie otrzymają.

Wadowice, dnia 7 kwietnia 1883.

L. 4629. (3785 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Założcach podaje do wiadomości, że celem ściągnienia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 210 złr. 51 ct. w. a. z pn. odbędzie się w t. s. budynku na dniu 15 czerwca, 20 lipca i 24 sierpnia 1883 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna sprzedaż realności pod l. 9 w Czystopadach, ciała tabularnego nie stanowiącej masy nieobjętej Iwana Krila własnej, z tem że na pierwszych dwu terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie,

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 700 złr.

Wadyum wynosi 70 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Założce, dnia 30 października 1883.

L. 5757. (3815 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie wiadomo czyni, że na żądanie Leiby Findlera, celem ściągnienia wywalczonej kwoty 60 zł z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie w dniach 21 czerwca 1883, 19 lipca 1883 i 23 sierpnia 1883 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 14 w Żurawnie położonej, egzekuta Aleksandra Hastmana własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z 2 lipca 1881 do l. 3421 opisanej przeprowadzoną zostanie z tem, że na dwóch pierwszych terminach realność ta tylko za lub wyżej tej ceny szacunkowej 330 złr. w. a. przy trzecim terminie także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Poręczne wynosi 33 złr. w. a.

Resztę warunków jakoteż protokoła opisania i ocenienia wolno wglądnąć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Żurawno, 25 stycznia 1883.

Księgi gruntowe.

L. 5524 (3883)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych rozpoczną się w gminie „Wólka pod lasem" dnia 12 czerwca a w gminie „Palikówka" dnia 7 lipca b. r.

Rzeszów, 3 czerwca 1883.

L 124. (3881)

Niniejszem ogłasza się, że projekt księgi gruntowej dla gminy „Olejowa-Karolówka" złożony został do przejrzenia powszechnego w c. k. sądzie powiatowym w Horodence.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą w tymże sądzie pisemnie lub ustnie na dniu 18 czerwca 1883 być wniesione.

C. k. komisya hipoteczna.

W Kołomyi, dnia 3 czerwca 1885.

L. 7124. (3115 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874. L. 29 Dz. ust. kraj. wygotowanych dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 czerwca 1883 za nową księgę gruntową ma być uważany:

L. p.	I. Majętność tabularna	położona	
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego
1	Żniatyn	Żniatyn	Bełz
2	Chłopiatyn	Chłopiatyn	
3	Lubaczów miasto	Lubaczów miasto z miejsc Bałaje, Mokrzyce i Kurcze	Lubaczów
4	„ wójtostwo		
5	Zubowmosty	Zubowmosty z kolon. Ignacówka. Różanka, Konstantówka i Batiatycze	Mosty
6	Konstantówka	Zubowmosty	
7	Przystanie z Kazuminem	Przystań z Kazuminem i Kłopoty	
8	Baranie peretoki	Baranie peretoki.	Sokal
9	Nuśmiszcze czyli Nuzmyszcze	Nuśmice	
10	Horbków	Horbków i Switarzów	
11	Pieczogóry także Pieczygóry	Pieczygóry i Wojsławice	
12	Bobiatyn	Bobiatyn	
13	Ulwówek	Ulwówek	
14	Mianowice	Mianowice	
15	Łubów	Łubów z miejsc. Korków	
16	Korków		
17	Tuturkowice	Tuturkowice z miejsc. Szychtory i Wojsławice	
18	Rożybug czyli Łąki litowiskie		
19	Wojsławice	Wojsławice, Chorobrów	
20	Horodyłowice v. Horodłowice I	Horodłowice	
21	dto. II		
22	Domaszów	Domaszów	Uhnów
23	Zameczek	Zameczek	Żółkiew
24	Buczaczki	Buczaczki	Gwoździec
25	Gwoździec miasto	Gwoździec miasto i Ostapkowce	
26	Ciało „Pistyń" na rzecz wysok. skarbu zapisane	Pistyń	Kossów
27	Drugie ciało bez osobnej szczególnej nazwy na wys. skarb. zapisane		
28	Ozirne	Pistyń	
29	Kamienisty		
30	Makowisko	Makowisko	Jarosław
31	Chorchówka v. Chorkówka	Chorchówka z Leśniówką	Krosno
32	Leśniówka		
33	Posada chorchowska		
34	Bałukówka		
35	Machnówka	Machnówka	
36	Brylińce	Brylińce	Niżankowice
37	Nienadowa	Nienadowa	m. d. Przemyśl
38	Łanowice	Łanowice	m. d Sambor
39	Studzianka	Studzianka	Wojniłów
40	Łuka	Łuka i	
		Bukaczowce	Bursztyn
41	Koszlaki	Koszlaki	Nowesioło
42	Kipiaczka	Kipiaczka	m. d. Tarnopol
43	Zaścianka	Zaścianka	
44	Słobudka strusowska przylg. do Strussowa	Słobudka strussowska z Olendrami i Darachów	Trembowla
45	Olendry przylg. do Strussowa		
46	Część w Dworzyskach czyli Dworzyska	Podhajczyki z Dworzyskami	Gliniany
47	Część w Podhajczykach czyli Podhajczyki	Podhajczyki z kolonią Unterwalden	
48	Kolonia Unterwald		
49	Podbereżce	Podbereżce	Załośce
50	Łukawiec	Łukawiec	

II. w gminie katastralnej

1. Żniatyn,
2. Chłopiatyn, podlegających sądowi powiatowemu w Bełzie.
3. Lubaczów, podlegającej sądowi powiatowemu w Lubaczowie.
4. Zubowmosty z przysiółk. Ignacówka, Różanka i Konstantówka,
5. Przystań podlegających sądowi powiatowemu w Mostach.
6. Baranie peretoki,
7. Nuśmice,
8. Horbków,
9. Pieczygóry,
10. Bobiatyn,
11. Ulwówek,
12. Mianowice,
13. Łubów z miejsc. Korkow,
14. Tuturkowice z miejsc. Szychtory,
15. Wojsławice,
16. Horodłowice, podlegających sądowi powiatowemu w Sokalu.
17. Domaszów podlegającej sądowi powiatowemu w Uhnowie.
18. Zameczek, podlegającej sądowi powiatowemu w Żółkwi.
19. Buczaczki,
20. Gwoździec miasto, podlegających sądowi powiatowemu w Gwoździcu.
21. Pistyń podlegającej sądowi powiatowemu w Kossowie.
22. Hańkowce, podlegającej sądowi powiatowemu w Śniatynie.
23. Makowisko, podlegającej sądowi powiatowemu w Jarosławiu.
24. Chorkówka z Leśniowką,
25. Machnówka, podlegających sądowi powiatowemu w Krośnie.
26. Brylińce, podlegającej sądowi powiatowemu w Niżankowicach.
27. Nienadowa, podlegającej sądowi powiatowemu m. d. w Przemyślu.
28. Łanowice, podlegającej sądowi powiatowemu m. d. w Samborze.
29. Studzianka,
30. Łuka, podlegających sądowi powiatowemu w Wojniłowie.
31. Koszlaki, podlegającej sądowi powiatowemu w Nowemsiole.
32. Kipiaczka,
33. Zaścianka, podlegających sądowi powiatowemu m. d. w Tarnopolu.
34. Słobudka strussowska z Olendrami, podlegających sądowi powiatowemu w Trembowli.
35. Dworzyska wraz z częściami składowemi w gminie Podhajczyki z kolonią Unterwalden,
36. Podhajczyki z kol. Unterwalden wraz z częściami składowemi w gminie katastralnej Dworzyska, podlegających sądowi powiatowemu w Glinianach.
37. Podbereżce,
38. Łukawiec, podlegających sądowi powiatowemu w Załościach.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może: a to dla posiadłości tabularnych wyżej wymienionych pod I· od 1 do 23 w tabuli krajowej przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie, a pod I. od 24 do 50 w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. sądu obwodowego; zaś dla posiadłości wyżej pod II. poszczególnionych, w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego. Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czyto własności, czyli zastawu lub jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą. Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby: 1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli ta zmiana, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała; 2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, — ażeby z temi prawami się zgłosili, a to co do majętności tabularnych wyżej pod I. wymienionych do przynależnych trybunałów I. instancyi, zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 czerwca 1884, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą. Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszych księdze hipotecznej, — w miejsce której nowa księga wstępuje — już było zapisane, lub że ono było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też wrazie jego zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Z Rady wyższego c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 29 marca 1883.

L. 6193. (3345 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla następujących gmin katastralnych:

Brzezowa, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

Bukowa, w okręgu sądu powiatowego w Brzostku;

Kębłów z miejscowością Tarnówek, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Widacz, Twierdza, w okręgu sądu powiatowego w Frysztaku;

Bieniszowice, Karsy, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy;

Pietrzejowa, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Zalesie, Dąbrowa, Sadowie, w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Dembno, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Tryncza z miejscowościami: Wólka małkowa i Wólka ogryzkowa, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Ostrowy Tuszowskie, w okręgu sądu powiatowego w Kolboszowy;

Dembina, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Wilkonosza, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Berdechów, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

Pewel mały, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu położonych, otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 18 stycznia 1882 l. 631 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31 maja 1883 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskuteczonego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 30 listopada 1883 włącznie, w sądach powiatowych, w których okręgu dotycząca gmina jest położona zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 12 kwietnia 1883.

L. 4924. (3346 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych (hipotecznych) dla gmin katastralnych następujących:

Dziekanowice i Kunice Isza część, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

Rozdziele dolne i górne, i Lipnica górna, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Medynia, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Leżajsk, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Siedliska, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Bukowiec, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowy;

Kurów, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Wilczyce z Włostówką, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

Kąsna dolna - górna i Przybyłów, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

Harbutowice, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Andrychów Miasto i Wieś, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane, za nowe księgi gruntowe poczynając od dnia 15 maja 1883 uważane będą, od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tych sądach powiatowych, w których okręgu dotyczące gminy katastralne są położone, jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmia na przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawo do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do d. 15 czerwca 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 12 kwietnia 1883.

Upadłości.

L. 4256. (3832 3—3)

Gdy zarządca upadłości firmy braci Thetschlów Dr. Jan Ehrler umarł, zaś zastępca jego adwokat Dr. Nechi z Białej się wydalił rozpisuje się nowy wybór zarządcy masy i tegoż zastępcy, w tym celu wyznacza się termin na dzień 27 czerwca 1883 o godzinie 9 zrana w biurze podpisanego sędziego powiatowego jako komisarza konkursowego.

Biała, 10 maja 1883.

C. k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy: Pawłowicz.

L. 61. (3861 2—3)

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Szymona Freunda, że do likwidacyi dodatkowo zgłoszonych wierzytelności termin na 18 czerwca 1883 na 9. rano wyznaczyłem.

Stanisławów, 21 maja 1883.

Komisarz konkursowy:

Rybczyński.

L. 6504. (3850 2—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w konkursie do majątku firmy Wassermann et Bier zarządcą masy mianowany zostaje adw. dr. Ringelheim w Tarnowie, zastępcą zaś Bernard Fischer kupiec w Tarnowie.

Tarnów, dnia 10 maja 1883.

L. 5980. (3882 1—3)

W sprawie konkursowej Józefa Ponurskiego wyznaczam rozprawę likwidacyjną na 19 czerwca 1883 o 10 rano, w biurze nr. 23.

Przemyśl, 20 maja 1883.

Komisarz konkursowy:

LORENZ.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3251. (3316)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w skutek uchwały z dnia 10 marca 1883 l. 1916 wpisano w tusądowym rejestrze dla spółek zarobkowych i gospodarczych T. I. str. 75 i 76 pod l. porz. 34 na dniu 3 kwietnia 1883 w rubryce 3 firmę stowarzyszenia „Towarzystwo kredytowe Wzajemna pomoc“ Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, w rubryce 4, że siedziba spółki jest w Kozowej, w rubryce 6, że stowarzyszenie opiera się na statucie z daty Kozowa 10 lutego 1883.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w przemyśle gospodarstwie lub rzemiośle

Dyrekcya stowarzyszenia składa się z członków tegoż, pp. Majera Beer dw. im. Kurzrok, jako dyrektora, Jakóba Jekiel jako kasyera, Majera Wolf dw. im Liebreich jako kontrolora, nareszcie Mojżesza Józefa dw. im. Blumenfeld jako zastępcy dyrektora, którzy wszyscy są przemysłowcami w Kozowej zamieszkałymi.

Podpis za stowarzyszenie uskutecznia się w ten sposób, że podpisujący do firmy stowarzyszenia, stampilią wyciśniętej, swoje podpisy dołączają.

Do ważności zobowiązania w obec osób trzecich potrzeba podpisu przynajmniej dwóch członków dyrekcyi, zaś wypłat z kasy stowarzyszenia uskutecznia kasyer jedynie za pisemnemi asygnacyami, podpisanemi przez dwóch członków dyrekcyi, między którymi dyrektor mieścić się musi, a na pokwitowaniu wpłat do kasy stowarzyszenia, potrzebnym jest oprócz podpisu kasyera, także podpis jeszcze jednego członka dyrekcyi.

Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach stowarzyszenia wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia i podpisywane będą przynajmniej przez dwóch członków dyrekcyi, zaproszenia zaś na walne zgromadzenia, jeżeli nie pochodzą od dyrekcyi, podpisuje prezes i sekretarz rady nadzorczej, pod napisem „Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego Wzajemna pomoc“ w Kozowej, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką N. N. Prezes, N. N. sekretarz.

Publiczne ogłoszenia umieszczane będą w jednym z czasopism lwowskich.

Poręka członków jest ograniczoną.

Złoczów, dnia 30 kwietnia 1883.

L. 2709. (3292)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że firma: k. k. priv. erste galic. Zichorien Surogat Caffee & amerikanische Holzstiftenfabrik in Debesławce bei Kolomea dnia 11 lipca 1877 zarejestrowana wskutek rozwiązania spółki z rejestru handlowego wykreśloną została.

Kołomyja, 22 marca 1883.

L. 5607. (3303 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy uwiadamia niniejszem Justynę Zwarycz z miejsca pobytu nieznaną, że zakład kredytowy włościański we Lwowie podaniem de pr. 24 listopada 1881 do l. 6677 zgłosił prawo zastawu dla sumy 100 zł. jako dawny ciężar przy wykazie hip. 23 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Zawale i że dla niej postanowionym został kurator ad actum w osobie Dmytra Neczwediuk, któremu uchwała tabularna z dnia 22 grudnia 1881 do l. 6677 na to podanie zapadłą doręczoną została.

Wzywa się zatem Justynę Zwarycz, ażeby postanowionemu kuratorowi informacyi udzieliła lub sądowi innego zastępcę wskazała, w przeciwnym bowiem razie skutki niedbalstwa sama sobie przypisze.

Mielnica, 1 grudnia 1882.

L. 3085. (3325 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż w październiku 1877 zmarł Jan Czyszczan w Pyzówce z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z daty Pyzówka dnia 20 listopada 1867, dnia 4 marca 1873 r. i dnia 11 października 1877. Gdy miejsce pobytu syna Łukasza Czyszczania jest niewiadome, przeto wzywa się tegoż nieobecnego, aby się w przeciągu roku od dnia ostatniego zamieszczenia w Gazecie Lwowskiej tego edyktu, do sądu tutejszego zgłosił, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe ze zgłoszonymi spadkobiercami i kuratorem nieobecnego w osobie Franciszka Czyszczania ustanowionym przeprowadzonem zostanie.

Nowytarg, dnia 17 kwietnia 1883.

L. 6857. (3383 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju czyni wiadomem, że celem doręczenia uchwały tusądowej tabularnej z 30 lipca 1873 l. 4067 nieznanemu z życia i miejsca pobytu Menaschego Zinnader, ustanowiono kuratora w osobie adwokata dra Fruchtmana.

Stryj, dnia 30 maja 1881.

L. 5458. (3312 1—3)

Ces. król. sąd obwodowy uwiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Szałajkę z Brzozowa, że uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 5458, w skutek prośby egzekucyjnej Naftalego Liebera z dnia 20 kwietnia 1883, l. 5458 dozwolił celem ściągnięcia wierzytelności wekslowej w kwocie 42 zł. w. a. z pn. zastawnicze opisanie realności dłużnika Wojciecha Szałajki własnej pod l. k. 128 w Brzozowie położonej, oraz ustanawia dlań celem doręczenia niniejszej i dalszych uchwał egzekucyjnych kuratora w osobie adwokata dra Mochnackiego z zastępstwem adw. dra Mendrochowicza i poleca dłużnikowi, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 25 kwietnia 1883.

Zl. 12851. (3273 1— 3)

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird kundgemacht daß Małke Linder verehel. Menkes am 27 März 1883, Zl. 12851 unter Anderen auch gegen die dem Leben und Wohnorte unbekannte Zlate Halpern die Klage wegen Aufhebung der Gemeinschaft des Eigenthums der Realität sub. Nr. 427 3/4 in Lemberg ausgetrage habe und dass zur Erstattung der schriftlichen Einrede die Frist von 90 Tagen bestimmt wird.

Zur Vertretung der Beklagten Zlate Halpern wird der HE. adw. Dr. Raabe zum Kurator mit Substitution des HE. adw. Dr. Feiles bestellt.

Zlate Halpern wird daher aufgefordert ihre Verheidigungsbehelfe dem ernannten Kurator mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter zu bestellen und dem Gerichte namhaft zu machen, widrigens sie sich selbst die aus der Versäumung entstehenden üblen Folgen zuzuschreiben haben wird.

Lemberg, am 31 März 1883.

L. 2515. (3291 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wskutek doniesienia o zaginieniu karty zastawniczej kasy oszczędności miasta Krakowa l. 9912, opiewającej na nazwisko T. Layeé, na zastawiony w tejże kasie los państwowy z roku 1854 ser. 1592 l. 30 wzywa każdego, ktoby się znajdywał w posiadaniu rzeczonej karty zastawniczej, aby o tem w przeciągu sześciu miesięcy od ogłoszenia niniejszego edyktu sądowi tutejszemu oznajmił, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu rzeczona karta zastawnicza jako nieistniejąca uznana zostanie.

Kraków, dnia 9 lutego 1883.

L. 2740. (3263 2—3)

C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Franciszka i Stanisława Cachów, aby w przeciągu roku od ponizej wyrażonej daty zgłosili się do spadku po zmarłym na dniu 8 grudnia 1881 w Dąbrach mrowelskich z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli ich ojcu Sebastyanie Cachow i wnieśli deklaracye spadkowe, inaczej sprawa spadkowa z resztą spadkobierców i z ustanowionym dla nich kuratorem Józefem Bąkiem przeprowadzona zostanie.

Głogów, 30 lipca 1882.

L. 19913. (3650 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 12 maja 1883 do l. 19913 wniesioną została prośba o wydanie nakazu zapłaty na rzecz zakładu kredytowago dla handlu i przemysłu przeciw nieobecnemu Jakóbowi Hirsch o zapłacenie sumy wekslowej 600 zł. w. a. z pn.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Jakóba Hirscha nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Emil Byk kuratorem, a także zastępcą adwokat dr. Weiss mianowany.

Wzywa się zatem Jakóba Hirscha, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 19 maja 1883.

L. 15610. (3297 1—3)

C. k. sąd delegowany miejski dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do wiadomości, iż dnia 19 maja 1881 zmarł w Krakowie Israel Aron 2 im. Pelikan bez rozporządzenia ostatniej woli. Sąd nie znając miejsca pobytu synów zmarłego Israela Arona 2 im. Pelikana, Emanuela Pelikana i Ludwika Pelikana, wzywa tychże, żeby w przeciągu roku jednego licząc od dnia ogłoszenia tej rezolucyi zgłosili się w tymże sądzie i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. drem Eibenschützem ustanowionym dla tychże.

Kraków, 5 lipca 1882.

L. 5261. (3794 3—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Katarzynę Kiliczkowską, że celem doręczenia uchwały z dnia 2go lutego 1876, l. 2211 w sprawie extabulacyi sumy 50 zł. m. k. ze stanu biernego realności l. l. 471 i 672 w Tarnopolu ustanowił jej kuratora w osobie adw. dra Łuczakowskiego z substytucyą adw. dra Kwiatkowskiego. Ma on przeto zgłosić się u kuratora lub w sądzie, gdyż skutki zaniedbania wynikłe sobie samej przypisze.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 15go lutego 1883.

L. 3693. (3128 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia Bazylego Juskiewicza z miejsca pobytu niewiadomego, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 1 lipca 1872 l. 8533, którą prośbie Samuela Bejgla o zaintabulowanie go za właściciela realności wedle dom. 2 pag. 611 n. 1 haer. na imię Bazylego Juskiewicza zaintabulowanej częściowo zadość uczyniono, dlań kuratora ad actum adw. dra Glogiera.

Wzywa się przeto Bazylego Juskiewicza by ustanowionego kuratora należycie poinformował lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 10 marca 1883.

L. 10358. (3203 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Biernata, aby w ciągu roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej doniósł się ustanowionemu kuratorowi Józefowi G... nowi wiadomo o swem miejscu pobytu podał lub w tymże czasie oświadczenie do spadku po Sebestyanie Biernaciu dnia 11 lutego 1881 w Maruszynie zmarłym, gdyż inaczej spadek z zgłaszającemi się spadkobiercami i kuratorem pertraktowany będzie.

Nowytarg, dnia 31 grudnia 1882.

L. 4886. (3198 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości niewiadomych z życia i miejsca pobytu Salomei Rydlowej, Michała Wojciechowskiego, Waleryana Rydla i Karoliny Przetockiej, że wskutek wniesionej w sprawie urbaryalnej dóbr Dąbrowa ... Annów przez Adama Boreckiego prośby de praes. 21 marca 1878 l. 5053 celem przestrzegania praw ich kuratorem p. ... dr Kaczkowskiego z substytucyą adw. dra Malawskiego dla nich ustanowiono.

W Tarnowie, dnia 19 kwietnia 1883.

L. 2120. (3... 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Hrabszaka, iż w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw niemu o oddanie w posiadanie ... realności pod l. 110 w Skale złożonego celem doręczenia mu intymatu wyroku c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie z 7 czerwca 1882 l. 13558 ustanowiono dla niego kuratora w osobie Sylwestra L...ckiego ze Skały. C. k. sąd powiatowy

Borszczów 26 kwietnia 1883.

Doniesienia prywatne.

L. ... (...77)

Ogłoszenie.

Walne Zgromadzenie
członków
Towarzystwa Zaliczkowego
w Mielcu

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką odbędzie się w sobotę dnia **16 czerwca b. r.** o godzinie 11 przed południem w sali posiedzeń tut. Rady powiatowej na które wszystkich PT. Członków tegoż Towarzystwa zaprasza się

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego zgromadzenia (odczyta p. Kulczycki).
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1882 (sprawozd. p. Szaneeki).
3. Sprawozdanie komisyi kontrolującej rachunki i bilans za rok 1882 z wnioskiem co do rozdziału czystego zysku i udzielenia Dyrekcyi absolutorium (sprawozd. p. Schromm).
4. Zatwierdzenie kupna realności n.r. 310 w Mielcu celem pokrycia długu tejże ciążącego (referent p. Szanecki).
5. Uchwalenie zmiany statutów co do §§ 53, 62, 64, 77 i ... (ref. Gr...arski).
6. Wybór Rady Nadzorczej na lat trzy w myśl § 44 stat. i Dyrekcyi w myśl § 41 stat.
7. Wnioski członków.

Z Rady ... Towarzystwa ... w Mielcu, dnia ... maja 1883.

Jan Tarnowski ... *Julian Kw...ski*

P...

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. C... l. 1... ...